

GAZETA GDANSKA

„ECHO GDANSKIE”

Polski organ przemysłowo-handlowy i gospodarczy

Wychodzi codziennie rano z wyjątkiem dni poświęconych.

Dla W. M. Gdańska

Przedpłata: miesięcznie z dodatkami tygodniowymi „Gość z nad Bałtyku” i „Sport Pomorski” odbierając w ekspedycji 2,50 gułd. przez listowego w dom 2,98 gułd. przez posłańca 3,00 gułdeny.

Ogłoszenia: 12 fen. od wiersza milimetrowego, szerokości 38 m/m. Za reklamy od wiersza m/m szer. 67 m/m na stronie w dziale gospodarczym 60 fen., na 2-giej lub w dalszym tekście 50 fen., na pierwszej stronie 75 fen.

Drobne ogłoszenia: słowo tytułowe 20 fen., każde dalsze 10 fen. Rękopisów nie zwraca się. — Ekspedycja otwarta bez przerwy od 7—6 popoł. Redaktor przyjmuje od 4—5 po południu.

Konta Bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Gdańsku. Postscheckkonto Nr. 2545 — Danzig — Konto czekowe: P. K. O. 207 163 — Poznań.



Telefon 21494

Dla Polski

Prenumerata: miesięcznie z dodatkami tygodniowymi „Gość z nad Bałtyku” i „Sport Pomorski” przez listowego w dom 3,11 zł. Kwartalnie przez listowego w dom lub na pocztę 9,33 zł. Pod opaską do Polski miesięcznie 6,00 zł. Do Ameryki i Niemiec 6,00 gułd.

Ogłoszenia: 20 gr. od wiersza milimetrowego, szerokości 38 m/m. Za reklamy od wiersza m/m szer. 67 m/m na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., na 2 lub dalszych stronach w tekście 75 gr., na pierwszej stronie 1,— zł.

Drobne ogłoszenia: słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr. — Rękopisów nie zwraca się. — W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych siłą wyższą, strajków lub t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pism a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.

Pojed. egz. 15 fen. gd.

Administracja i Redakcja: Gdańsk-Danzig, Stadtgraben 6.

W Polsce pojed. egz. 20 gr.

Jak Gdańsk szkodzi Gdańskowi.

Gdy dawniej Wolne Miastem rządził senat złożony głównie z żywołów nacjonalistycznych, demonstracje wszechniemieckie i manifestacje wrogie wobec Polski przypisywano temu senatowi lub jego społecznikom partyjnym. Gdy szereg ludzi z lewicy wszedł do koalicji nowej gdańskiej po zwycięskich dla socjalistów wyborach, niejedni pokojowo usposobiony Gdańszczanin ludzi się nadzieją, że odtąd będzie inaczej. Przypuszczać należało, że odpowiedzialne obecnie za politykę gdańską czynniki nie będą dopuszczały do manifestacji szkodliwych przede wszystkim dla Gdańska samego.

Tymczasem pomiędzy teorią a praktyką okazuje się i obecnie tak poważna różnica, że należy się zastanowić, co obecne czynniki rządzące skłaniać może do tolerowania wybrków przeciwko pokojowym Mahrauna i jego młodoniemieckich przyjaciół na terenie gdańskim.

Przykład przemówienia Mahrauna w Gdańsku tylko dlatego przytaczamy, że był on szczególnie jaskrawy i prowokacyjny. Ale przykładów mniej lub więcej podobnych mamy na terenie Wolnego Miasta Gdańska co kilka dni, czy to przy okazji niemieckich kongresów czy jakichś innych okolicznościach.

P. Mahraun zowiący się wielkim mistrzem młodoniemieckiego zakonu nie powinien być dopuszczony w Gdańsku do głosu, ponieważ przemawiał on przeciw samodzielnemu istnieniu Gdańska jako Wolnego Miasta, przeciw przyjętemu przez sejm gdański ustrojowi republikańskiemu oraz przeciw pokojowi powszechnemu i Polsce, z którą Gdańsk łączy tysiączne węzły długoletniej współpracy gospodarczej. P. Mahraun pozwolił sobie na twierdzenie, że Gdańsk musi wrócić do Rzeszy, co równa się z punktu widzenia gdańskiego zdradzie stanu. Zwracał się przeciw republikańskiej formie rządów, chociaż wiedział, że przemawiał w Wolnym Mieście posiadającym uchwalony przez większość ludności ustroj republikański, ustroj nawet tradycyjny hanzeatyckiego miasta. P. Mahraun pozwolił sobie na szkoderstwo pokojowi powszechnemu oświadczając gotowość rozpoczęcia chociażby największej burzy. Obrzął i drażnił Polskę domagając się „korytarza” i Gdańska „tej krwawiącej rany Niemiec”. dla Rzeszy. Polska, jak stwierdził apostoł ten wojny, nie ma praw w Gdańsku ani do Gdańska i, ponieważ Polska ma Gdyńię, Gdańsk musi wrócić do Niemiec.

Wszystkiemu temu przysłuchiwało się mnóstwo obywateli gdańskich. W tem także dużo urzędników. Nikt na zebraniu nie zaprotestował prze-

ciw wywodom antypokojowym i antypolskim mówcy. Prasa niemiecka w Gdańsku przeciwnie bez krytycznego ustosunkowania podawała szczegóły z niesłychanego tego przemówienia. Nic przedewszystkiem nie słycać o tem, aby władze odpowiedzialne gdańskie poczyniły jakiegokolwiek kroki przeciw takim występom i że dają gwarancję na przyszłość, że podobnych spraw i niepokojących spokojnych ludzi pracujących wynurzeń nie będzie.

Co więc może skłaniać czynniki odpowiedzialne do tolerowania tak

szkodliwych dla samego Wolnego Miasta rzeczy? Można snuć różne domysły. Może się tu ma dowód oczywisty i potwierdzenie wersji, jakoby żywiły pokojowo usposobione po obaleniu koalicji prawicowej nie miały poważniejszego wpływu na politykę gdańską, prowadzoną dalej w dotychczasowym kierunku. A może ci mają słuszość, którzy przypuszczają, że w gruncie rzeczy pomiędzy stronnictwami gdańskimi prawicy, lewicy i środka w sprawach poruszonych przez Mahrauna a podważających pokój wschodnio-europejski niema różnic zdań i że pacyfizm głoszony przez niektóre żywiły przeznaczony raczej jest na eksport. Są też zdania, że niejedni z czynników

poważniejszych gdańskich ma pełne zrozumienie dla całej szkodliwości dopuszczania do publicznych wystąpień apostołów zmian terytorjalnych w naszych stronach na terenie gdańskim, lecz niema cywilnej odwagi zaprotestować, tak że ostatecznie otoczony wronami kraka tak jak one same.

Nie wchodząc zresztą w analizę szczegółową powodów i przyczyn takiego stanu rzeczy w Gdańsku, stwierdzić należy, że jest on dla odbudowy życia gospodarczego samego Wolnego Miasta niezmiernie szkodliwy. Wolne Miasto Gdańsk potrzebuje nie zmian terytorjalnych i nie wojowniczych tyrad agentów berlińskich, lecz pokojowej współpracy z Ligą Narodów ze swą gospodarczą żywicielką Polską oraz konsolidacji stosunków wschodnio-europejskich na podstawie istniejących traktatów i konwencji, którym i Wolne Miasto zawdzięcza swój byt. Każdy prawy obywatel gdański z ubolewaniem patrzeć musi na to, co się dzieje i na wystąpienia podobne do Mahraunowskich. Nie protestując i nie reagując na mowy wojownicze, dajemy tylko przykład faktu, jak Gdańsk szkodzi Gdańskowi.

Ś.p. wojewoda Młodzianowski



KRYNICA, 5. 7. (AW). Wczoraj około 8 wieczorem umarł tu po ciężkiej chorobie były minister spraw wewnętrznych, wojewoda pomorski Młodzianowski. Zgon przyspieszyło osłabienie działalności serca. Wojewoda Młodzianowski był chory na ciężkie zapalenie płuc.

Śp. Kazimierz Młodzianowski pochodził z b. Kongresówki. Podczas wojny służył w legionach i był adiutantem dowódcy 1 pułku Rydza-Smigłego. Po odzyskaniu niepodległości polskiej był

komendantem szkoły podchorążych w Warszawie jako pułkownik. Potem został zamianowany wojewodą polskim i awansował na generała. Po wypadkach anajowych wstąpił do I i II gabinetu Bartla jako minister spraw wewnętrznych, a następnie objął stanowisko wojewody pomorskiego.

Ś. p. wojewoda Młodzianowski objął rząd Pomorza w atmosferze tak dla przewrotu majowego jak i dla niego osobiście wysoce nieprzychylniej. Dla tego też zadanie jego było niełatwe, tem więcej, że ustępliwość nie należała do cech jego charakteru. Mimo to jednak z czasem zdołał zjednać sobie jeżeli nie przychylność, to conajmniej szacunek wszystkich prawie kół społeczeństwa polskiego na Pomorzu. Aż do śmierci nie zdołał jednak zorientować się w stosunkach pomorskich i dla tego w okresie przedwyborczym popełnił szereg błędów, za które polskość zapłacić musiała. Nie tyle to jednak jego wina, ile złych doradców. O dobrej woli ś. p. wojewody Młodzianowskiego nikt nigdy nie powątpiewał.

Cześć Jego pamięci!

Sprawa następstwa na stanowisku wojewody pomorskiego staje się obecnie aktualną. Mimo zaprzeczenia ze strony Agencji Wschodniej dowiadujemy się, że kandydatura byłego ministra Romockiego brana jest poważnie w rachubę. Minister Romocki do przewrotu majowego należał do klubu poselskiego Ch. D., z którego — obejmując tękę w pomajowym rządzie — wystąpił. Obecnie piastuje mandat poselski z ramienia Be-Be. Należy on do ludzi bezwzględnie uczciwych i wybitnie zdolnych.

Dymisja gabinetu jugosłowiańskiego.

Berlin, 5. 7. (tel. wł.) Jak donoszą z Białogrodu, rząd Wukieczewicza zgłosił wczoraj po południu swą dymisję, która została przez króla przyjęta. W białogrodzkich kołach politycznych liczą się z tem, że przesilenie będzie bardzo ostre i przewlekłe, gdyż partja chorwacka nie poweźmie decyzji przed powrotem do zdrowia swego kierownika

Radicza, który, jak wiadomo, został ranny podczas strzelaniny w skupczynie. Na premiera wysuwa się dotychczasowego ministra spraw zagranicznych Marynkiewicza.

Bezpośrednim powodem dymisji rządu były strajki w skupczynie. Padły one, jak wiadomo, z partji rządowej.

Uroczystości zjazdowe Korporacji akademickiej „Rosevia”.

Niedzielny program dorocznego zjazdu. Korporacja akademików polskich przy politechnice gdańskiej „Rosevia” urządza zjazd swój doroczny w niedzielę, dnia 8 lipca br.

Program uroczystości zjazdowych korp. „Rosevia” przewiduje w niedzielę o godz. 8.45 zbiórke w Domu Akademickim, o 9-tej nabożeństwo uroczystościowe odprawione przez ks. prob. Komorowskiego w kościele św. Stanisława w Wrzeszczu, o 10.30 obrady walnego zebrania kół filistrów w Klubie Polskim, o 14-tej wspólny obiad, a o 20-tej doroczny uroczysty komersz w Domu Polskim.

Dodać należy, że korporacja „Rosevia”, która wyszła z pod kuratorstwa korp. Z. A. G. „Wista” jest jedną z najlepiej rozwijających się korporacji akademickich polskich przy politechnice gdańskiej, stojącą na wysokim poziomie ideowym. Program ideowy przewiduje m. i. wychowanie obywatelskie i towarzyskie, krzewienie umiłowania wybrzeża i morza polskiego, pracę społeczną na Kaszubach, krajoznawstwo i t. d. Korporacja łączy się pod pięknym hasłem:

„In mari salus Republicae”.

Zmiana na stanowisku starosty w Tczewie.

Jak się dowiadujemy, na stanowisko starosty w Tczewie mianowany został p. Siaszowski, pułkownik rezerwy lotnictwa. Objęcie stanowiska ma nastąpić za kilka tygodni, skoro p. St. ukończy praktykę administracyjną.

Nad Polską szalał orkan.

Pioruny pozabijały ludzi. — Wicher poderwał z ziemi 20 samolotów. — W Sulejówku spłonęły 2 wille.

Zapowiedzi uczonych meteorologów o groźnych Europie środkowej około 5-go lipca zaburzeniach atmosferycznych zaczynają się, na nieszczęście, sprawdzać.

Oto informacje, które zdołaliśmy na prędce zabrać:

Bydgoszcz, 5 lipca

Wczoraj po południu około godziny trzeciej przeszła nad miastem naszym w kierunku północno-wschodnim burza, połączona z ulewym deszczem, która gęsta gruba drzewa jak trzcinę i powyrwała tu i owdzie z balkonów korytka z kwiatami. Przy ulicy Toruńskiej połamała grube gałęzie starej lipy, a jedną jej odnogę, grubości człowieka, przełamała w polowie i rzuciła do ogrodu Kościoła Garnizonowego. Niemalże szkody wyrządziła burza także Bractwu Strzeleckiemu w strzelnicy, gdzie obalila na przestrzeni kilkunastu metrów płot ochronny i zerwała całkowicie jedną, wypełnioną żwirami ścianą poprzeczną (t. zw. trawersę).

Na terenie Rzeźni Miejskiej obalił orkan murowane ogrodzenie na przestrzeni 15 metrów.

Szkody w plantach są znaczne. Nad słupami nietylko odłamane zostały grube gałęzie, lecz nawet całe drzewa zostały obalone. Przy trzeciej służbie cztery wielkie topole, pochodzące jeszcze z czasów Starożytności, padły ofiarą strasznego huraganu.

Przy szosie Brzoza-Bydgoszcz burza wyrwała kilka wielkich drzew i rzuciła je na szosę. Ruch samochodowy musiał się wobec tego do chwili usunięcia przeszkód zatrzymać.

Na szosie szubińskiej wicher pozrywał przewody elektryczne, obalił kilka słupów i powyrwał drzewa przydrożne z korzeniami. Sprawozdawcy nasi, zdążający do Kcyni, zmuszeni byli sami usunąć przeszkody. Poważnie zatrasowana była droga zwałonami drzewami w trzech miejscach — w Białychbłotach, między Rynarzewem i Kołaczkowem i za Szubinem, w Szubińskiej Wsi. Jednemu z wiatraków orkan połamał śmigła, zerwał cały dach i poniósł wszystko kilkadziesiąt metrów.

Brak połączenia telefonicznego z Poznaniem.

Wicher, który szalał wczoraj w ciągu całego popołudnia, powyrwał szereg słupów telegraficznych, przerywając przewody. Porozumienie między Bydgoszczą a Warszawą przy pomocy przewodów tymczasowego jest słabe. Co chwila rozmowa się rwie i druty się płączą.

Z Poznaniem dziś przed południem połączenia wogóle niema.

Urząd telegraficzny Bydgoszcz komunikuje:

Nieomal wszystkie przewody telegraficzne i telefoniczne międzymiastowe są uszkodzone. Poza tem zanotowano około 200 przeszkód w sieci lokalnej. Z uwagi na wielki rozmiar wyrządzonych szkód, naprawa potrwa kilka dni.

Warszawa, 5. 7. (tel. wł.) Wczoraj o godz. 1 po południu przeszła nad Warszawą niezwykle gwałtowna burza. W przeciągu paru sekund miasto ogarnął mrok, ulice opustoszały. Lunął deszcz, zerwała się olbrzymia wichura i bły nieustannie pioruny. W całym mieście burza wyrządziła ogromne szkody. Zranionych zostało około 50 osób. Drzewa powyrwane zostały z korzeniami. Gzymsy leciały z domów, waliły się rusztowania. Na szosie białeńskiej w jedno z drzew ukryło się 7-miu robotników, uderzył piorun, zabijając jednego z nich a innych ciężko raniąc. W chwili zerwania się burzy znajdowało się na lotnisku 20 samolotów, które wicher uniósł a następnie rzucił na ziemię. 15 z nich zostało poważnie uszkodzonych, 3 zaś rozbite doszczętnie.

W Sulejówku piorun uderzył w wille powodując pożar. W kilka minut

potem drugi piorun uderzył w wille sąsiednią.

Komunikacja telefoniczna i telegraficzna była do późnej nocy przerwana.

W okolicach Warszawy.

Warszawa, 5. 7. (AW.) Według wiadomości otrzymanych z okolic podwarszawskich, burza, która rozpętała się wczoraj popołudniu, wyrządziła wielkie szkody. W Puszczy Sierakowskiej pod Warszawą piorun uderzył w drzewo, pod którym schronili się robotnicy. Obrażenia odniosło 7 osób. Burza zerwała druty telegraficzne i powywracała szereg słupów. Uszkodzony został tor kolejowy prowadzący z Młocina do Warszawy.

Na Śląsku.

Z Katowic donoszą, że podczas wczesniejszej burzy runęło rusztowanie koło nowo budującego się gmachu śląskiego urzędu wojewódzkiego. Szereg robotników, zajętych budową, zdołało się uratować, dwóch zaś uczerpiło się gzymsu,

i dopiero straży pożarnej udało się ich uratować.

W Bytkowie wicher porwał dach dwu piętrowej kamienicy i zaniósł go na stację kolejową. Odłamki tego dachu zraniły wychodzących z pociągu pasażerów. Trzech z nich odniosło poważne a dwóch cięższe rany.

W Niemczech jeszcze gorzej.

Berlin, 5. 7. (Tel. wł.) Wczoraj w godzinach popołudniowych i wieczornych panowała w Berlinie i okolicy straszna niepogoda. Silny huragan powyrwał drzewa i pozrywał dachy, przez co poranił dużo osób. W całych Niemczech szalał w dniu wczorajszym huragan. Nad Wrocławiem przeszła ciężka burza, która zrobiła poważne szkody.

Berlin, 5. 7. (tel. wł.) W Niemczech szalała wczoraj po południu burza o charakterze huraganu. W Berlinie wyrządziła wielkie szkody, większe jeszcze na G. Śląsku, zwłaszcza w Gliwicach. Liczba rannych w Berlinie wynosi około 15 osób.

Paryż, 5. 7. (tel. wł.) Z powodu burzy, która przeszła nad Paryżem, lotnicy polscy wyruszą w podróż do Ameryki dopiero jutro.

Wyjazd Piłsudskiego do Rumunii.

Warszawa, 5. 7. (Tel. wł.) Marszałek Piłsudski wyjeżdża dziś wieczorem do Rumunii. Zamieszka on w Siedmiogrodzie w wili kolo Tarnauszki. Rząd rumuński zaproponował mu pobyt do wyboru w dwóch zamkach królewskich, ale marsz. Piłsudski podziękował za

gościnność, gdyż pobyt tam byłby związany z kłopotliwym go ceremoniałem. Wobec wyjazdu Piłsudskiego do Rumunii został przesunięty z 5 na 12 sierpnia zjazd legionistów, gdyż tymczasem spodziewany jest już powrót marszałka do kraju.

Kolonja polska pod Konstantynopolem.

Osada polska pod Konstantynopolem, Adampol, po turecku Polonez Kiej, nawiedzana jest przez rozbójników z plemienia Lazi, pochodzących z Kaukazu.

Pod koniec wojny w r. 1922 nagromadzili się oni w przyległym do kolonii majątku Seifi-beja, przywódcy ruchu rewolucyjnego. Tworzyli partyzanckie oddziały, napadając na wojsko greckie i angielskie. Po ich ustąpieniu masowo grabili i mordowali Greków. Kiedy nie było kogo mordować, pozostał Adampol polski, liczący 150 mieszkańców Polaków. Łazowie pod nazwą Laz-kiej i i wrogo usposobieni wobec sąsiadów Turcy ze wsi Boz-Hane, obiegli Adampol ze wszystkich stron. Cała ludność polska w ostatniej dopiero chwili rzucając domy w popłochu przedostała się do Konstantynopola. Grabiono ją w drodze. Wówczas to miał miejsce wypadek następujący: Pewien Turek, imieniem Bajrahtar, który grabił Polaków razem z Lazami, celem wymuszenia pieniędzy na Stanisławie Dochozie, podrywał mu gardło. Kiedy spłoszeni podjazdem angielskim zbójce zbiegli, Polak ten został uratowany.

Po ukonstytuowaniu się rządu tureckiego nikt się nie skarżył przed władzą turecką, bo wiedzieli, że spotka ich okrutna zemsta. To też Bajrahtar najspokojniej w świecie jako wolny człowiek przyjeżdża do Adampola i nie zlego go tam nie czeka.

W r. 1925 powtórzył się napad z jednej strony. Pierwszym schwytanym w ciemną noc byłam ja.

Znalazło się pod rewolwerami i nożami jeszcze kilka osób. Natychmiast jednak zrobił się alarm. Ubrojeni w strzelby myśliwskie Polacy zbiegli się zewsząd. Bandyci z

posterunkami swoimi w środku kolonii, zbiegli. Na odchodnym, uważając mnie za najgłówniejszego sprawcę alarmu, chcieli mnie odciągnąć od kilku Polaków, z którymi byłem schwytany i w pewnym oddaleniu chciano mnie oczywiście zarżnąć, jednak po ciemku tak mocno uczerpiłem się innych, że nie mogli mnie oderwać.

W kilka dni potem odnalazliśmy za pomocą żandarmerji bandytów. Tylko kilku bandytów stawiono przed sąd bez poszkodowanych i świadków. Puszczono ich.

Wkrótce jednak podniosła się wrzawa. Schwytano ponownie rozbójników. Najważniejszego z nich celem wymuszenia zeznania, żandarmi bili kijami po piętach.

W kilka miesięcy potem znów był sąd. Tym razem byliśmy obecni, oskarżonych nie było. Pod przysięgą zeznaliśmy.

Oskarżenia moje były najważniejsze. To też ściągaliśmy na siebie nienawiść i pewną zemstę ze strony zbójców, pozostających na wolności. Wyrok skazał kilku bandytów na dwa i pół roku więzienia.

Od chwili pierwszego oskarżenia i tropienia bandytów czulem się stale w niebezpieczeństwie. To też pomimo pięknego klimatu, znajomości języka i przystosowania się do tamtejszego życia, musiałem opuścić ten kraj, gdyż obawiałem się niewątpliwie zemsty. Po raz pierwszy na wschodzie spotkała mnie napaść podążająca za sobą perspektywę darcia pasów i ucięcia głowy, a wreszcie stania się pokaraniem azakali, które są wszędzie w Turcji.

Adampol podobno w najbliższej zawierusze ma być wytopiony. O tem w Polsce nie wiadomo. Koloniści twierdzą, że to jest pewne. **Kunicki.**

Kronika telegraficzna

Prof. Makowski składa sprawozdanie.

Warszawa, 5. 7. (AW.) Członek delegacji polskiej do rokowań z Litwą prof. Julian Makowski przyjęty został wczoraj przez min. Zaleskiego. Delegat poinformował go o przebiegu rokowań polsko-litewskich w Kownie. Konferencja trwała przeszło godzinę.

Spółeczeństwo polskie chce wychowywać dzieci w duchu katolickim.

Warszawa, 5. 7. (Tel. wł.) Wczoraj odbył się w Warszawie ogólny wiec protestacyjny, na którym rozpatrywano

rezolucję Senatu o skasowaniu okólnika w sprawie praktyki religijnej w szkole. Rezolucja wiecowników domaga się dokładnego wykonania konkordatu ze stolicą apostolską, który zapewnia dzieciom polskim wychowanie w duchu religji katolickiej

Jubileusz Lehara

Znany kompozytor operetkowy Franciszek Lehara obchodził w tych dniach 25-lecie pracy kompozytorskiej. Na przedstawienie jubileuszowe, które odbyło się w teatrze Straussa, przybyła liczna publiczność, oraz najwybitniejsi artyści teatrów wiedeńskich.

Bandyci na poczcie we Lwowie.

Warszawa, 5. 7. (AW.) Wczoraj dokonano we Lwowie napadu bandycy na oddział poczty przy ul. Głębokiej. W parę minut po zamknięciu urzędowania wtargnęło do lokalu 5 bandytów, uzbrojonych w rewolwery i przyskoczywszy do urzędniczki, prowadzącej kasę zażądali natychmiastowego wydania pieniędzy. Zaatakowana urzędniczka mimo wymierzonych na nią rewolwerów zaczęła krzyczeć. Jednocześnie znajdujący się w biurze agent pewnej firmy wybił szybę i zaalarmował policję. Skonsternowani bandyci zbiegli, wyrwując w ostatniej chwili z rąk agenta 25 zł. oraz zabierając urzędnicze z biurka 5 zł. W kasie znajdowało się przeszło 40000 zł. Bandyci zdołali umknąć, policja jednak jest na tropie

Dyskusja nad exposé Kanclerza Rzeszy.

Berlin, 5. 7. (Tel. wł.) W dyskusji nad exposé kanclerza Rzeszy w Reichstagu zabrał pierwszy głos na wczorajszej sesji socjalista Dreitscheid, który zaznaczył główny udział socjalistów w rządzie. Domagać się oni będą w pierwszym rządzie zniesienia okupacji francuskiej.

Następnie zabrał głos hrabia Westarp, imieniem frakcji niemiecko-narodowej, podkreślając, że rząd obecny nie ma stałego programu i wobec exposé kanclerza Rzeszy brak zaufania do rządu znacznie wzrosło. Komuniści zajęli podobne stanowisko i stawili wniosek, wyrażający wotum nieufności obecnemu rządowi. Wniosek ten wejdzie pod głosowanie na sesji dzisiejszej Reichstagu.

Nowa kampanja sowiecka w Ch'nach.

Moskwa, (AW.) Prasa wszczęła nową kampanję o wzmożenie propagandy sowieckiej w Chinach. Sowietkie związki zawodowe zajęć się mają specjalnie agitacją wśród robotników związkowych. Władze związków zawodowych jednocześnie asygnowały z pieniędzy zebranych wśród robotników 100.000 złotych na cele propagandy rewolucyjnej w Chinach.

Spór o sztandary w Niemczech

Komisja konstytucyjna sejmiku pruskiego po dłuższej naradzie przyjęła wydane w sierpniu roku ubiegłego przez ministerstwo pruskie t. zw. tymczasowe zarządzenie w sprawie sztandarów. Według tego zarządzenia dekorowanie budynków służbowych przez rozwieszanie sztandarów uważane jest za sprawę urzędową. Komisja rozszerzyła nawet przepisy ministerjalne. Decyzja ta skierowana jest oczywiście przeciwko wywieszaniu przez ludność sztandarów o barwach cesarskich.

Ohydna zbrodnia w Świekatowie.

W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych gospodarz Zieliński w Świekatowie w powiecie świeckim zamordował swą żonę, przetrąwszy jej nożem kuchennym gardło; następnie Zieliński popełnił samobójstwo, strzelając do siebie z dubeltówki. Śmierć nastąpiła natychmiast. Bliższe szczegóły tej ohydnej zbrodni podamy w jutrzejszym numerze.

Związki robotnicze wypowiedziały taryfę plac.

W kwiecieniu ustalono drogą arbitrażu dla przemysłu pomorskiego i w okręgu nadnoteckim podaną swego czasu przez nas taryfę plac. Taryfę tę obecnie wszystkie organizacje zawodowe robotników wspólnym piśmie wypowiedziały.

Wobec tego należy się spodziewać wkrótce w czasie układów zarobkowych.

Bliższe szczegóły o żądaniach związków robotniczych podamy po ich sformułowaniu.

Przygotowania do Powszechnej Wystawy Krajowej.

Fernań. W połowie lipca rozstrzygnięty zostanie przetarg na oddanie robót budowlanych domu mieszkalnego, który stanie przy zbiegu ulic Głogowskiej i Bukowskiej, tj. naprzeciwko głównego wejścia Powszechnej Wystawy Krajowej. Dom ten pomieścić ma również salę kinową, teatrzyk rozmaitości itp. Projekty i kosztorysy w wykonaniu architekta Zaleskiego, brata ministra spraw zagran. są już gotowe.

Nobile i jego wyprawa.

Nobile — ocalony — znajduje się pod lekarską opieką na pokładzie „Citta di Milano“, — reszta członków jego ekspedycji przygotowuje pod kierownictwem por. Lundberga tor dla lądowania samolotu ratowniczego.

Prócz nich chodzi o Amundsena i grupy Marianiego, t. j. tych rozbitków, którzy wraz z oderwanym balonem zostali dalej na wschód poniesieni i rzekomo ocaleni.

Amundsena i jego towarzyszy widział podobno jeden ze statków, polujących na fokę — na krze lodowej na pół-wschód od obozu towarzyszy Nobilego — zajętego naprawą samolotu.

Wiadomości pewnych o losie Amundsena na razie niema.

Co do grupy Marianiego — podaje gen. Nobile, że po katastrofie, gdy balon oderwał się od gondoli, uratowana część załogi, poniesionej przez balon dalej na wschód, sygnalizowała dymem z umyślnie spalanej oliwy i benzyny miejsce swego pobytu. Dotychczas, mimo szeregu lotów wywiadowczych ratowniczych, podejmowanych we wszystkich kierunkach w pobliżu obozu gen. Nobile, na żadne ślady grupy Marianiego nie natrafiono.

Śmierć maszynisty.

Obecnie dowiedział się świat, że maszynista sterowca, Vincenzo Pomella, znajdujący się w obozie gen. Nobile, zmarł wskutek wstrząsu, jakiego doznał przy gwałtownym uderzeniu gondoli „Italji“ o krę przy przymusowym lądowaniu. Rzeczą ciekawą jest, że przez jakiś czas zgon maszynisty ukrywano. Nobile potwierdził to dopiero kilka dni po swym uratowaniu.

W związku z wynurzeniami gen. Nobile na pokładzie „Citta di Milano“ dzienniki niemieckie piszą, że

Włosi ograniczają się

do uratowania Nobilego, pozostawiając ratunek innym uczestnikom w jego ekspedycji rozmaitym narodowościom. Te same dzienniki krytykują całą wyprawę, twierdząc, że była ona dokonana przez Włochy tylko ze względów prestiżowych (powagi państwa).

Wiadomo, że Niemcy nienawidzą Włochów i stąd ich niechęć do Nobilego.

Obecnie o Nobilem już cicho. Świat zajmuje się losem Amundsena i pozostałych rozbitków „Italji“ (Z)

Spadochronem do obozu towarzyszy Nobilego.

Oslo, 4. 7. (tel. wł.) Jeden z mechaników szwedzkich oświadczył, że gotów jest na spadochronie opuścić się na krę do obozu towarzyszy gen. Nobile, by pomagać Lundbergowi przy reperacji jego samolotu. Zamierza on z sobą zabrać potrzebne części rezerwowe. Dotychczas jednak panuje silna mgła, tak, że samolot szwedzki nie może startować, by próbować dalszych lotów wywiadowczych ratunkowych. Wielki samolot szwedzki typu „Junkersa“ zamierza rozpocząć poszukiwania grupy Marianiego. Jeśli ta wyprawa okaże się bezskuteczna, można będzie uważać grupę Marianiego za straconą.

Także co do losu grupy pozostałych na krze towarzyszy Nobilego nie można żywić wielkiej nadziei. Wszakże wszystkie dotychczas przedsięwzięte wysiłki celem ich uratowania są daremne. Mała też jest nadzieja uratowania Amundsena.

Oba statki ratownicze „Hobby“ i „Michał Garł“ powróciły z wywiadowczej ekspedycji do wysp Niedźwiedzi — niestety — bezskutecznej.

Zabłąkani w katakumbach.

Dwudziestu pięciu pielgrzymów, zwiedzających Rzym, postanowiło zobaczyć słynne katakumby, rozciągające się na olbrzymiej przestrzeni pod „świętym miastem“. Jak wiadomo, katakumby tworzą niekończący się labirynt podziemnych korytarzy, w których bez przewodnika, łatwo można błądzić całymi miesiącami.

Pielgrzymi udali się jednak do katakumb bez przewodnika, który odmówił w ostatniej chwili, zaopatrzeni w świecę, i cztery lampki elektryczne. Jeden z pielgrzymów, który zwiedzał już katakumby, ofiarował się zaprowadzić wycieczkę w głąb katakumb, i wyprowadzić ją z powrotem. Pielgrzymi zgodzili się i ruszono przez mroczne podziemie. Po półgodzinnym zwiedzaniu katakumb, zapelnionych tysiącami szkieletów, postanowiono wrócić.

Samozwani przewodnik, który prowadził pielgrzymów, ruszył w powrotną drogę, ale po półgodzinnym błądzeniu oświadczył, że stracił kierunek i nie może znaleźć wyjścia.

Ucieczka Króla włamywaczy.

Berlin, w lipcu.

Niebywałą sensacją budziła śmiała ucieczka zawodowego włamywacza Kirscha Kirscha w ub. poniedziałek razem z innym więźniem Nerhofem zbiegli z domu karnego w Sonnenburgu. Jest to czwarta ucieczka Kirscha z ciężkiego więzienia. Tym razem udało mu się zbiec w chwili, gdy jego i towarzysza prowadzono z cel do budynku administracyjnego na przesłuchanie. W drodze przez podwórze skorzystali z momentu nieobecności dozorców, by czmychnąć do piwnicy. Wytrychem otworzyli jej drzwi i zamknęli je za sobą. Następnie pilką przepiłowali okna piwnicy i wydostali się na plac przed więzieniem, a stąd przez 5 metrów wysoki mur na wolność.

Jak się to wszystko stać mogło — jest poniekąd zagadką. Z pewnością jednak ucieczka była od dawna przygotowana i współnicy zaopatrzyli zbiegów natchmiast w ubrania „cywilne“. Ucieczkę stwierdzono dopiero w dwie godziny po dokonaniu. Nie wyjaśniono dotychczas również, w jaki sposób i od kogo Kirsch otrzymał pilkę i wytrych.

Za zbiegami wysłano natchmiast listy gończe i wyznaczono wielkie nagrody za ich ujęcie.

Rozpacz ogarnęła pielgrzymów. Rozpoczęła się wędrówka na ślepo, w poszukiwaniu wyjścia. Jedna świeca gasła po drugiej. Kilku pielgrzymów zemdlało ze strachu przed czekającymi ich niebawem ciemnościami. W końcu wypalili się wszystkie świece, zostały tylko lampki elektryczne. Wyjścia nie było! Gdy dwie lampki zużyły się już zupełnie i podróżnych ogarnęła trwoga, iż nie wyjdą z katakumb, nagle jeden z pielgrzymów spostrzegł u stropu korytarza blade światło. Kiedy przyjrano mu się bliżej, zauważono, że do światła prowadzi żelazna drabina. — Gdy wspięto się po drabinie na szczyt, spostrzeżono, że w stropie korytarza był otwór, przywalony ciężkim kamieniem. Po dwugodzinnej pracy odwalono w końcu kamień, i wydostano się na światło dzienne.

Okazało się, że otwór znajduje się w środku jakiegoś cementarza, w pobliżu grobowca. Klęcząca koło grobowca kobieta, zobaczywszy postacie, wychodzące z ziemi, zemdlała. Pielgrzymi odbyli pod Rzymem drogę pięciu kilometrów.

Mówiące filmy sprowadzą zupełny przewrót w przemyśle kinowym.

Pisaliśmy już o najnowszych udoskonaleniach w zakresie filmu mówiącego, na którym pracują wynalazcy od lat kilku. Obecnie podajemy nowe ciekawe szczegóły w tej sprawie. Z Londynu mianowicie dochodzą następujące wiadomości:

Na bankiecie brytyjskiego Penklubu wygłosił prezydent I. L. Lasky wielką mowę, w której przedstawił plany swego trustu, dotyczące „mówiącego filmu“. Podczas tego bankietu zademonstrowano przed licznym zebraniem audytorjum obraz filmu mówiącego. Obecni, przeważnie fachowcy, byli tak zachwyceni nowym filmem, że trzy razy musiano obraz puszczać.

Zdaniem Lasky'ego już w tym roku ma tysiąc teatrów świetlnych Paramountu, puszczać tylko obrazy mówiące. W roku następnym mają wszystkie kina, należące do Paramountu wprowadzić ten nowy system obrazów.

Hollywood będzie musiało zupełnie zmienić dotychczasową produkcję filmową. Pierwsze wielkie obrazy mówiące będą jeszcze posiadały miejsca nieme, ale to nie potrwa długo. Pod reżyserją Bergera gra Emil Jannings główną rolę w filmie mówiącym „Grzeszne ludy“; film ma być gotowy za dwa miesiące. Również wytwórnia „United Artists“ pracuje nad filmem mówiącym pod tytułem „La Paiva“.

Kiedy generał Kradnie...

W New-Yorku schwyciono na gorącym uczynku kradzieży byłego generała rosyjskiego Hedberga. — Hedberg wybił w pewnym sklepie szybę i ukradł dwie koszule.

Najpierw podniosły się głosy oburzenia. To jednak wkrótce ucichły i ustąpiły głosom współczucia: czyż to nie twarde konieczność popchnięta starca do tego czynu. Właściciel sklepu oznajmił, że nie życzy sobie kary. Stowarzyszenie inżynierów amerykańskich wystarało się generałowi o posadę, a sędzia doszedł do przekonania, że ta kradzież to tylko... rubaszny występek generała. Uniewinnionemu dał nawet jeszcze pieniądze na żywność i ubranie.

Tylko komitet rosyjski zdawał się nie okazywać żadnego współczucia dla nie-szczęśliwego. Wyjawilo się bowiem wkrótce, że Hedberg... nie ma prawa nazywać się generałem.

Historia krótka i blaha — ale niezmiernie interesująca i aktualna.

Dr. Antoni Marczyński, 21)

Niewolnice z Long Island.

Powleść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Osobnik znany policji pod nazwiskiem Michał Kinczel zamieszkał w „Victorji“ jako: Tom Creek; wychodził na miasto zazwyczaj w porze lunchu, a wracał późno w nocy. Tego dnia wpadł do hotelu wyjątkowo w godzinach popołudniowych, coś około trzeciej i polecił na siódmą przygotować rachunek...

— Aha... Zamierza zmienić klimat, — syknął Tinsel: — Przybyliśmy więc w sam czas.

— A może wcale już nie wróci do hotelu? —

— Nie, nie, — zaprotestował portjer: — Walizę zostawił w pokoju. Wycho-dząc, miał przy sobie tylko skórzaną teczkę. Zresztą to porządny gość...

— Tak, bardzo porządny gość, — przy-taknął Prawn ironicznie: — Proszę o klucz od jego pokoju.

W pokoju wyglądało jak po wypro-wadźce. Szafa szeroko otwarta wy-próżniona, trochę papierów na podłodze, wszystkie szuflady powyciągane, podu-szka odrzucona na koldrę; jedynie duża tandetnej roboty walizka, leżąca na sto-liku ratowała reputację nieobecnego gościa... Portjer nie omieszkiał tego pod-kreślić...

— O, widzi pan?... Rzeczy zostawił, więc wróci. —

— Otworzyć kuferek, — rozkazał Prawn...

Polecenie wykonano szybko i dwaj młodszy agenci z trudem wstrzymali wybuch śmiechu. Na dnie kufra spoczywała para bardzo podartych pantofli, do których była przyspiłona duża kartka papieru z napisem:

„Mister James Prawn...“

Ten drobny upominek pozwala sobie ofiarować Panu w dowód swego szczerzego uznania, M. K.“

— Do mnie?! — krzyknął Prawn bar-dziej zdumony, niż rozziółszony dowcipem przestępcy...

Tinsel uśmiechnął się ironicznie:..

— Tak jest... To do pana, szanowny kolego... Nie ulega najmniejszej wątpli-wości, że do pana... —

Teraz dopiero zauważył porozumie-wawcze spojrzenie wszystkich kolegów.

— Chciano mnie ośmieszyć, — mruk-nął i dodał zwracając się do portjera...: — Oto ma pan swojego „porządnego“ gościa. Wyprowadził się, zapominając uregulować rachunek... —

— A co ja teraz pocznę?

— Zapłaci pan za niego, jak przypu-szczam. Zresztą to mnie mało obcho-dzi... Idziemy, panowie. Nie sądzicie chyba, że ten lajdak zamierza tu jeszcze powrócić?

— Zapewne — dorzucił Tinsel. — Ale jakim sposobem przewidział on naszą wizytę?

— Moją wizytę, kolego. Przedewsz-ytkiem moją. Ten bezczelny list do mnie przecież wyłącznie zaadresowano. Mnie tylko chciano ośmieszyć.

W ten sposób urwała się druga i ostatnia nić. Michał Kinczel, występu-jący w Polsce pod pseudonimem Ro-gera Nick'a, a w New Yorku pod na-zwiskiem Jamesa Creek'a, a wiedząc,

że jest ścigany zaszył się z pewnością lepiej tym razem. Tak. Ze jest śledzo-ny wiedział, wiedział nawet komu po-wierzono śledztwo. Wiedział już o go-dzinie trzeciej, kiedy wpadł do hotelu. wyniósł część rzeczy w teczce, resztę pod zarzutką i napisał ów list złośliwy.

— Hm — chrząknął Prawn rozpamię-tując po raz dziesiąty zapewne, to drob-ne zajście: — Była najwyższe dwunasta, kiedy Tinsel wytuszczył mi swój pro-jekt. Skoro zatem tamtego ostrzeżono tak szybko, to znaczy, że w gmachu policji znamy szpiega, stojącego w ścisłym kontakcie z ową szajką... Idźmy dalej. Zwężmy grono osób, na które można by rzucić podejrzenie. O roze-śnaniu naszych ludzi po hotelach wie-dzieli tylko: Grimshaw, Tinsel, ja, Block oraz trzech młodszych wywiadowców, których użyto do roboty. Siebie mogę chyba wykluczyć z koła podejrzanych. No i szefa. Ha, ha, ha, ha. Dobry kawal! Stary Grimshaw jako wspólnik szajki handlarzy żywym towarem! Z kolei idzie Tinsel... Tinsel...

Wzrok dumającego agenta padł przy-padkowo na rozłożoną na biurku gazetę. Rzucił się w oczy tytuł ostatniej sensa-cji New Yorku, tytuł, wydrukowany ca-łowem i czcionkami:

„Znowu wykrycie domu rozpusty w New-Yorku.“

A zaraz poniżej: „Najgenjalniejszy detektyw Stanów Mr. Jack Tinsel dokonał w dniu wczorajszym etc. etc.“

Agent Prawn nachmurzył się jeszcze bardziej:

— Znowu on!.. „Najgenjalniejszy de-tektyw Stanów“ — powtórzył z goryczą

— Ja bym powiedział: „fenomenalny

szczęściarz“ i nic więcej. Tak. Ten człowiek w czepku się rodził. Czego się tknie, idzie mu jak po maśle, a mnie... mnie, do stu tysięcy diabłów, psuje ja-kis lotr każdą robotę, jak z tym Kin-czelem przekłętym. Ale żebym miał zginąć w tej walce z nieznanym wro-giem, zdemaskuję go w końcu... Zde-ma-sku-ję! — wyskandował, waląc ku-lakiem w stertę papierów przy każdej sylabie.

Bogu ducha winna teczka zsunęła się przy tem bombardowaniu ciężką tapą i wyrzła z niej koniuszek wytłoczonego papieru listowego. Barwa tego papieru zwróciła myśli zirytowanego detekty-wa w inną stronę.

— Schodzę na psy / zachnął się, roz-kładając ów list przed sobą. — Zsze-dłem na psy zupełnie, skoro mogłem przystać na propozycję Wolfsona. To w sam raz robota dla prywatnego de-tektywa, nie dla mnie.

Tu podparł brodę obrączką i przebiegł w pamięci treść krótkiej rozmowy, jaką prowadził dzisiaj przed południem z królem miedzi, Starym Wolfson opo-wiedział mu o zerwaniu narzeczeństwa syna z panną Traveler i poprosił agen-ta o jaknajszybze zasięgnięcie infor-macji, jakie były istotne przyczyny tego zerwania i kim jest rywal Roberta, o którym w liście Betty była ogólnikowa wzmianka.

— Bo mnie cała ta historia wydaje się podejrzana — zakończył.

— Dlaczego pan, Mr. Wolfson nie zwrócił się w tej sprawie do któregoś z prywatnych biur detektywnych?

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Polski.

Granat nie jest zabawką

W Proszowicach pod Złoczowem w czasie zabawy dzieci chłopskich znalezionym w krzakach pociskiem armatnim, nastąpił wybuch pocisku. 6-ciu chłopców zostało ciężko rannych.



Ego

Kühn
nowy polski minister komunikacji.

Skradzione konie idą do Rosji.

W granicznym powiecie nieświeskim od dłuższego czasu mnożą się wypadki kradzieży koni. Ostatnio w strzelnicy Do lejki z pastwiska obok granicy skradziono 4 konie. Śledztwo wykazało, że zostały one uprowadzone zagranicę do Sowieców.

Groźni bandyci pod kluczem.

Policja katowicka przytrzymała 3-ch bandytów, którzy weszli nocą do mieszkania aptekarza Nowosiemskiego w Katowicach, i pod groźbą rewolweru zrabowali biżuterję i 200 zł. gotówką. Ujętym bandytem zdolano odebrać skradzioną biżuterję oraz resztki pieniędzy.

Echa katastrofy tramwajowej w Warszawie.

Ostatnio donieśliśmy o katastrofie tramwajowej, która zdarzyła się w Warszawie. Obecnie zazwyczaj nam wypada, że maszynista pociągu osobowego, który najechał na tramwaj, zmarł w szpitalu na Pradze. Przyczyną śmierci było formalne ugotowanie się w parze z powodu pęknięcia kotła parowozu.

Kolej werbuje kandydatów na inżynierów.

W ministerjum komunik. opracowano projekt utworzenia funduszu stypendjalnego dla studentów wyższych uczelni, celem zachęcenia ich do poświęceń na służbie kolejowej i przyciągnięcia w ten sposób młodych fachowych sił. Fundusz stypendjalny składałby się na razie z 100 stypendjów po 120 zł. miesięcznie na przeciąg od 1. października r. b. do 30. czerwca 1929 roku. Kilka stypendjów ustalono w guldenach gdańskich, dla studentów Polaków, studujących na politechnice gdańskiej.

130 włościan przeorało 2 morgi hreczki.

Z Buczacza donoszą o samowoli ze strony włościan wsi Tyszkowice. Grupa włościan złożona z 130 osób wtargnęła na grunt należący do folwarku Horodyńskiego i przeorała dwoma plugami około 2 morgi obsiane hreczką. Władze policyjne wszczęły śledztwo.

Nie wolno mścić się na nauczycielce.

Przed kilkoma tygodniami w niemieckiej szkole powszechnej w Katowicach, zdarzyła się głośna awantura. Mianowicie matka i babka uczennicy Janoszkówny, wtargnęły podczas nauki do klasy, i wśród hałaśliwych wyzwisk pobili nauczycielkę za to, że wymierzyła Janoszkównie karę cielesną. Sprawa rozpatrywana obecnie sądownie, który skazał matkę uczennicy za pobicie i zniewagę na 8 tygodni, babkę zaś na dwa tygodnie aresztu.

Pędzący pociąg zabił trzy osoby.

W ub. sobotę na przejeździe kolejowym pod Dębem Wielkim na linii kolejowej Warszawa-Mińsk Mazow. pod pociąg wpadła furmanka, na której leżało trzech braci Jatkiewiczów; 45-letni Wojciech, 40-letni Stanisław, i 33-letni Józef, oraz dzieci Wojciecha 14-letnia Marja, i 4-letnia Janina. Pociąg ca-

łym pędem wpadł na furę. Po zatrzymaniu pociągu, pasażerom przystawiono straszny widok. W rowie leżały straszliwie zmiażdżone zwłoki Wojciecha, Józefa, Jana i Marji Jatkiewiczów. Dalej zaś ciężko ranny Stanisław Jatkiewicz. Konie poranione uciekły w pola, pozostawiając za sobą krwawy ślad.

Detektyw prywatny pod kluczem.

Znany na bydgoskim bruku detektyw prywatny Eisner Jakób, został za różne brzydkie sprawy aresztowany. Dopuszczał się on dostarczania fałszywych płatnych świadków do spraw rozwodowych i innych; wymuszał podstępnie fałszywe zeznania w miejsce przysięgi; nakłaniał do fałszywych zeznań przed sądem itd. Prócz tego zajmował się on jeszcze strażeniem do nierządu i przedstawiał się jako urzędnik policji. Fałszywymi informacjami, za które kazał sobie płacić, wprowadzał zamie-

szania w gniazda rodzinne, a wiele osób darzących go zaufaniem, wprowadził w błąd. Jest to tylko mała część jego sprawek, o innych podamy później, gdyż afera ta zatacza szerokie kręgi.

Policja wzywa wszystkich poszkodowanych i tych, których chciał wykorzystać podstępnie do swych celów, oświadczając, że zeznania na korzyść jego klientów i własną, aby zechcieli zgłosić się do wydziału śledczego P. P. w Bydgoszczy przy ulicy Jagiellońskiej 21, pokój 37.

Zwyrodniała dziewczyna zamordowała 70-letnią staruszkę.

W Zaczarni pod Tarnowem dokonano ohydnych morderstwa rabunkowego na osobie 70-letniej Agaty Starzykowej, którą znaleziono z rozbitą głową w komorze. Sprawy zabrali dwie krowy, korale, chustkę i fartuch. Energiczne dochodzenia policji ustaliły, że sprawczynią morderstwa była krewna ofiary zbrodni 17-letnia Paulina Kieć z Zaczarni. Zaarrestowana do czynu się przyznała.

Kiećówna opowiedziała następnie przebieg morderstwa. W wilgę zajęcia Kiećówna przespala się u Starzykowej. Wczesno rano zwabiła starówkę do komory, gdzie uderzyła ją tłuczkiem drewnianym silnie w głowę. Następnie skopała ją, dodusiła rękami, zatykając usta garścią lną. Na ostatek na nie dającą

już znaku życia Starzykową wtoczyła Kiećówna 50 kilogramową beczkę.

Po dokonaniu potwornej zbrodni, Kiećówna zabrała z komory korale i przyodziewek, a krowy sprzedała pewnemu żydowi za 500 zł., podczas gdy wartość ich wynosiła 1000 zł., rozpuszczając pogłoskę, że Starzykowa przeniosła się do Żukowic, a jej poleciała sprzedaż krów.

Morderstwo zostało wykryte skutkiem podejrzliwości sąsiadów, co do sprzedaży krów i zamknięcia mieszkania. Najbardziej zdziwił ich fakt, że Starzykowa nie zabrała ze sobą do Żukowic kotki z kocieciami, do których denatka była przywiązana. Jeden ze sąsiadów wszedł przez okno do mieszkania, gdzie natrafił na trupa.

Wszechpolskie regaty w Brdyjuściu.

Cały polski świat sportowy, z zaciękawieniem oczekuje wyniku mających się odbyć w przyszłą niedzielę w Bydgoszczy na torze regatowym w Brdyjuściu regat wszechpolskich.

Na wzbudzenie tak wielkiego zainteresowania złożyły się dwa powody.

Pierwszy, to konieczność wyłonienia reprezentacji wioślarskiej na IX. Olimpiadę. Wszystkich ciekawi, kto pojedzie do Amsterdamu?

Drugi powód, to niezwykle w tym roku wynik regat międzyklubowych w Warszawie, a ostatnio w Bydgoszczy.

Oddawna już krążyły wersje, że na Olimpiadę wyjedzie ósemka AZS. warszawskiego. Tymczasem, co się dzieje. Na zawody międzyklubowe w Warszawie wyjeżdża osada Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego, otrzymuje gorszy tor, i przychodzi zaledwie o 1 mtr. za A. Z. S.

W tydzień potem A. Z. S. przybywa na regaty do Bydgoszczy dnia 1. bm.

Tu nietylko, że nieuzyskuje pierwszego miejsca, lecz daje się usunąć przez Klub Wioślarski z r. 1904 Poznań, na trzecie miejsce.

Wpisy do szkół na Górnym Śląsku.

Z Katowic donoszą: Wedle dotychczasowych danych do tegorocznych wpisów do szkół zobowiązanych było około 27.000 dzieci, z czego zgłoszono do szkół polskich ponad 24.000 i wniosków o wpisanie do szkół niemieckich złożono około 3.000. Wśród ostatnich, jak stwierdzono, około 300 jest niezgo-

dnym z postanowieniami konwencji genewskiej i wyroku trybunału haskiego.

Największy odsetek dzieci polskich wykazuje powiat lubliński (98,5%), największy odsetek dzieci niemieckich Katowice Miasto (26%).

Śląski „Głos Poranny” omawiając

sprawę tegorocznych wpisów szkolnych stwierdza, że sprawa szkolnictwa niemieckiego na Górnym Śląsku znajduje się w pełnej likwidacji i zmierza do normalnych rozmiarów, odpowiadających faktycznej sile narodowej mniejszości niemieckiej na tym terenie.

W obronie religii katolickiej w szkole.

Protesty rodziców i kobiet.

Zjednoczenie Zrzeszeń rodzicielskich w Polsce wydało odezwę, w której protestuje przeciwko przyjętym przez Sejm i Senat rezolucjom, wzywającym rząd do zniesienia okólnika Ministerstwa Oświaty o nauce szkolnej religii katolickiej w szczególności do postanowienia o przymusie uczestniczenia nauczycieli w praktykach religijnych. Odezwa kończy się temi słowy:

„Społeczeństwo polskie, a w niemu rodzice polscy mają jeszcze tyle wiary w zdrowy instynkt narodu polskiego, że są przekonani, iż pomimo chwilowych od właściwej linii odchyłań nasze czynniki miarodajne, odpowiedzialne za bieg spraw krajowych, w decydującej chwili nie pójdą na koncepcje, które w dusze dzieci jad zwątpienia i niewiary, a w duszę Polski zadatek śmiertelnej trucizny wsączyć by niezawodnie musiały.”

Podobną odezwę wydały organizacje kobiece w Warszawie, kończąc ją następującymi słowy:

„Niech polskie matki i wychowawczynie wierne ślubowaniu złożonemu u stóp cudownego Obrazu, przy składaniu symbolicznego berła w Częstochowie 3 maja 1926 r. stwierdzą, że istotnie stoja orężnie na straży religijnego wychowania i spełnienia religijnych obowiązków w szkole polskiej.”

Samolot sanitarny przewiózł pacjenta do Krakowa.

W ub. niedzielę o godz. 12 w południe wezwano samolot sanitarny 2 pułku lotniczego do Wróblówki koło Czarnego Dunajca, celem natychmiastowego przewiezienia na operację do Krakowa chorego na ostre zapalenie wyrostka robaczkowego ślepej kiszki, bombardjera Czeszczenia Karola, z 23. pułku artylerji polowej, stacjonowanego tamże na poligonie artyleryjskim na ostrem strzelaniu.

Po chorego wystartował samolot sanitarny, i w godzinach popołudniowych wylądował z chorym na lotnisku w Rakowicach, stąd sanitarka 2 p. lot. przewiozła natychmiast chorego do szpitala okręgowego w Krakowie.

Chory został operowany, zniósł zabieg operacyjny bardzo dobrze, i stan jego jest pomyślny.



Ego

Świtalski
nowy polski minister oświaty

Przemycal opryszków przez zieloną granicę.

Na odcinku Łokcewicze (Wileńszczyzna) aresztowano niej. Ignacego Ryszkiewicza, który od dłuższego czasu trudnił się przemycaaniem podejrzanych ludzi przez granicę zieloną.

WOLNE MIASTO GDAŃSK

Gdańsk, dnia 6 lipca 1928 r.

KALENDARZYK

Dziś, w piątek, Lucji, Dominika m., Korneliusza.
 Jutro, w sobotę, Cyryla i Metodego
 Wschód słońca o godzinie 3.44.
 Zachód słońca o godzinie 20.24.

KALENDARZ HISTORYCZNY.

Lipiec.

Bitwa pod Guzowem z rokoszem Zebrzydowskiego 1607 r. — Śmierć Adama Naruszewicza, historyka i biskupa 1796 r.

Dyżur nocny aptek od 1-go do 7-go lipca br. w Gdańsku:

Hendewerks-Apothek, Melzergasse 9
 Löwen-Apothek, Langgasse 73
 Apoth. z Danziger Wappen, Breitgasse 97.
 Bahnhof-Apothek, Kassub Markt 22.
 Hevelius-Apothek, Röhml 1.
 Sonnen-Apothek, Holzmarkt 15.

W Oruni

Adler - Apotheke, Orun.

We Wrzeszczu

Adler-Apotheke, Hauptstrasse 33.

w Nowymporcie:

Bahnhof - Apotheke, Ollwaerstrasse 30.

W Siennej Hucie:

Apteka Walter Knochenhauer.

WIDOWISKA W GDANSKU.

Kabaret w Danziger Hof. Występy berlińskich artystów. Film i kabaret.

— Kabaret „Reichshof-Palast”. Program międzynarodowy do rana 4-tej. Występy baletu i inne atrakcje, tańce tow. — Wstęp wolny.

Biblioteka i czytelnia ludowa mieszczą się przy ulicy Stadtgraben 20 ptr. (wejście od ul. Pfefferstadt) i otwarte są: w poniedziałek, czwartek i piątek od godziny 6 do 8-mej wieczór, a w sobotę i środę od 3 do 5-tej popoł.

Biura Związku Pracowników Kupieckich mieszczą się obecnie w domu przy Pfefferstadt nr. 1 (wejście z uliczki bocznej). Biuro czynne codziennie od godz. 6-tej do 8-ej wieczorem.

Rodacy!

I. Zapisujcie się do „Gminy Polskiej E. V.” — Odbierajcie dowody członkostwa.

II. Wzywa się wszystkich rodaków, członków i członkinie „Gminy Polskiej E. V.” do odbierania w biurze „Gminy Polskiej E. V.” w Gdańsku przy Wallgasse 16 w godzinach od 9—12 przed południem i od 4—7 po południu dowodów członkostwa i książek członkostwa już zorganizowanej Kasy Pogrzebowej.

— Gody małżeńskie Kierowniczką naszej administracji, p. Helena Harendarska wyszła w tych dniach zamąż za p. Zacharkę. Ślub uroczysty odbył się w Częstochowie, w klasztorze Jasnogórskim. Po godach weselnych p. Zacharkowie udali się w podróż poślubną. Powrót z urlopu nastąpi w niedługim czasie, poczem p. Zacharkowa znowu obejmie kierownictwo administracji naszego piśmi, które piastowała dotąd. Młodej parze składa redakcja serdeczne „Szczęść Boże”.

— Linja lotnicza Gdańsk - Katowice. Jak donosiliśmy poprzednio, zamierzają czynniki miarodajne zaprowadzić w najbliższym czasie stałą linię lotniczą na szlaku Gdańsk - Katowice i odwrotnie. Według wiadomości otrzymanych przez nas ostatnio z kół dobrze poinformowanych, obrady nad tą kwestją, jakie toczyły się w tych dniach w Warszawie, są na ukończeniu i zostaną zamknięte prawdopodobnie z wynikiem pomyślnym, wobec czego uruchomienie tej linii już pozostawia tylko kwestję najbliższego czasu.

— Koszty utrzymania bez zmiany. Według ostatniego sprawozdania urzędu statystycznego koszty utrzymania, obliczone według skali przedwojennej, w miesiącu sprawozdawczym w stosunku do miesiąca poprzedniego pozostały bez zmian. Cyfra indeksowa bowiem wynosiła w miesiącu lipcu 141,0 (1913 = 100) i utrzymała się w czerwcu na tej samej wysokości. Podrożenie kartofli, warzywa, mięsa i okras w miesiącu czerwcu zmniejszone zostało przez potanie się masła, mleka, sera i węgla.

Zgon zasłużonej obywatelki.

p. Józefowa Czyżewska.

Dom zasłużonego polskiego działacza, długoletniego pracownika na niwie społecznej i prezesa Gminy Polskiej, p. Józefa Czyżewskiego nawiedzony został ciężkim doświadczeniem Opatrzności. Śmierć nieubłagana i nielitościwa zabrała małżonkę pana Józefa Czyżewskiego, seniora Polonii. S. p. p. Czyżewska zmarła podczas swego pobytu w Kartuzach po krótkiej chorobie zaop-

trazona sakramentami św. na chorobie płuc i serca.

Cała rodzina została boleśnie dotknięta tym ciężkim ciosem. Społeczeństwo nasze poiskie żałując straty niepowetowanej dobrej obywatelki i Polki wyraża z tego miejsca p. prezesowi Czyżewskiemu i rodzinie serdeczne współczucie.

Piękna uroczystość kościelna we Wrzeszczu.

Poświęcenie krzyża i zamknięcie dokumentów w wieży kościoła św. Stanisława.

Budowę kościoła polsko-katolickiego w Wrzeszczu pod wezwaniem św. Stanisława interesuje się oddawna i w pierwszym rzędzie całe społeczeństwo polsko-katolickie. To też troska o jaknajrychlejsze i jaknajpiękniejsze wykończenie urządzeń i budowy gmachu tej świątyni wysuwa się na czoło. Ponieważ chodzi tu o pierwszy polsko-katolicki kościół własny w Gdańsku, ofiary na budowę i urządzenie tej świątyni, w której bez przeszkód odbywają się wszystkie oficjalne nabożeństwa nie ustają i stale dalej napływają do rąk ks. prob. Komorowskiego i komitetu budowy kościołów polskich, któremu przewodniczy z powodzeniem ks. prob. Komorowski, pierwszy proboszcz polski na terenie Wolnego Miasta Gdańska i zarazem zasłużony działacz społeczny.

W tej łączności z przyjemnością i radością donieść możemy, że w niedzielę znowu odbędzie się uroczystość kościelna w Wrzeszczu, którą uważać można za dalszy etap w pracy wykończenia budowy i urządzeń kościoła św. Stanisława.

Po śpiewanej Mszy św., odprawionej o 9-tej rano w dniu 8 lipca na intencję korporacji akademickiej „Rosevia” będzie bowiem celebrowana solenna suma z kazaniem, poczem nastąpi poświęcenie krzyża na wieżę i zamknięcie uroczyste kuli wieżowej zawierającej pergaminowy dokument o założeniu kościoła św. Stanisława w Wrzeszczu i ukończeniu budowy wieży.

Wszystkich rodaków wzywa się oczywiście, aby jaknajliczniej stawili się na tę uroczystość.

Piękne zwycięstwa zawodników polskich towarzystw sportowych w Gdańsku.

Zycie polskich towarzystw sportowych w Gdańsku uderza coraz żywszym tętnem, czego dowodem są coraz częstsze wiadomości o pięknych zwycięstwach zawodników gdańskich w różnych, nawet bardzo poważnych, imprezach sportowych.

Niedawno dopiero mieliśmy do zanotowania zwycięstwa sympatycznej osady Klubu Wioślarskiego na regatach w Krakowie i Bydgoszczy.

Inne dziedziny sportu nie kazaly długo na siebie czekać.

W dniu 1-go lipca na wyścigu motocyklowym w Grudziądzu zdobył p. Drygas z A. Z. S-u gdańskiego pierwsze miejsce w kategorii o cylindrze 500 cm. Oprócz tego p. Drygas ustanowił najlepszy czas dnia oraz najlepsze okrążenie toru. Długość trasy wyścigu wynosiła 10 km. Trasę tę trzeba było przejechać 15 razy, t. j. pokryć przestrzeń 150 km.

Wyścig sam przyniósł bardzo dużo emocji, albowiem p. Drygas musiał stoczyć zaciętą walkę z p. Alvenslebenem z Bydgoszczy, który był zupełnie równorzędnym współzawodnikiem. P. Dry-

gas zwyciężył na maszynie marki „Ariel”.

Drugim pięknym wyczynem zawodnika A. Z. S. jest trzecie miejsce w dziesięcioboju lekkoatletycznym, uzyskane przez p. Dzwonkowskiego w dniu 1 bm., na zawodach eliminacyjnych grupy olimpijskiej w Warszawie. P. Dzwonkowski poprawił znacznie niektóre swoje wyniki, stawiając nowe rekordy Pom. O. Z. L. A. W punktacji otrzymał 6005,13 punktów, o 93 i pół punkta tylko mniej od pierwszego.

Piękne te wyniki mówią same za siebie. Sport wśród towarzystw polskich na terenie W. M. Gdańska przybiera na sile i wynikami swoimi stwierdza żywotność tych towarzystw. Zrozumiano już wszędzie, że fizycznie zdrowe pokolenie to przyszłość narodu. Umiejmy i my to zrozumienie okazać, umiejmy poprzeć usiłowania naszej młodzieży, nie przechodźmy więc obojętnie obok, lecz starajmy się obecnością naszą na zawodach i ćwiczeniach tej młodzieży wlać w nią wiarę w potrzebę i wartość jej wysiłków.

— Właściciele domów także skarżą senat. W ubiegłym tygodniu odbyła się przed tutejszą izbą cywilną sądu okręgowego rozprawa nad skargą pewnego właściciela domu, niej N., który ze swą skargą dąży do stwierdzenia, iż ustawa o ochronie lokatorów sprzeciwia się zasadniczo postanowieniom konstytucji gdańskiej. Proces wspomniany skierowany jest przeciw senatowi jako instancji miarodajnej i wywołał w kółach właścicieli domów jak i lokatorów poważne zainteresowanie. Jak nam donoszą, proces ten został wszczęty tendencyjnie, celem uzyskania wyroku zasadniczego, skierowanego przeciw ustawie o ochronie lokatorów. Proces wszczęła — tego z góry można było się spodziewać — nacjonalistyczna grupa właścicieli domów, założona swego czasu jako organizacja konkurencyjna przeciw partii Blawiera. Dziwnem tylko jest, że nacjonalści nie przypomniaли sobie niewłaściwości postanowień ustawy o ochronie lokatorów, kiedy jeszcze rozdzielił senat nacjonalistyczny. Sąd nie doszedł dotąd do rozstrzygnięcia sprawy i odroczył rozprawę do 24 września br.

— Fotograf Gotthel ma być wypuszczony za kaucję. Jak się dowiadujemy z kół urzę-

dowych, sąd w Gniewie zgodził się w tych dniach na wypuszczenie obywatela gdańskiego Gotthela za kaucję 1200 zł. z aresztu prewencyjnego. Według komunikatu urzędowego, senat złożył już żądaną kaucję do komisariatu generalnego R. P., wobec czego w najbliższych dniach należy się spodziewać powrotu aresztowanego, który podobno z powodu zmartwienia zapadł poważnie na zdrowiu. Według stało jeszcze utrzymujących się wersji G. zatrzyman został z tego powodu, że fotografować chciał most pod Gniewem, celem wykorzystania fotografii w pismach zagranicznych dla celów propagandy wrożej Polsce. Odnosno dokumenty i dowody zostały mu odebrane, wobec czego winę jego należy uważać jako stwierdzoną. Rozprawa sądowa zresztą wykaza, ile w tych wersjach jest prawdy.

Przy imieninach, chrzcinach, jubileuszach itp. uroczystościach rodzinnych, używajcie tylko telegramów narodowych T. C. L.

— Dobre widoki żniwne. Z kół rolniczych z terenu wolnego miasta dowiadujemy się, że z powodu niestającej pogody w czerwcu, żniwa sienne i lucerna opóźniły się o około 8—14 dni. Deszcze ostatnich miesięcy spowodowały, że żniwa pastwiskowe uważać można jako nadzwyczaj dobre, w każdym razie zadowalające. Tak samo dobrze zapowiadają się żniwa orzmi i zboż letnich jak żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa. Rychle kartofle znajdują się w pełnym kwieciu, a stan późnych kartofli również nie jest zły. Drzewa owocowe na ogół nieźle się przedstawiają, choć z powodu burz i wicherów dużo owoców rychło podpadało. Ogólnie zatem widoki na żniwa mimo marnych poprzednich horoskopów nie są najgorsze.

— Z całym ładunkiem w rowie znalazł się onegdaj samochód ciężarowy firmy Valtina z Tiegenhof, przewożący dla sklepów śródmiejskich mleko i sery. Wypadek wydarzył się na szosie do Neumünsterberg. Szofer przejeżdżając przepisowo po prawej stronie obok pęknącego drugiego samochodu, nie odmierzył widocznie dobrze odstępu i wjechał na kamień przydrożny. Z tego powodu stracił kierowca panowanie nad wozem, który w następnym momencie wpadł całą siłą na drzewo. Zderzenie było tak silne, że całe podwozie zostało złamane, a cała karoserja wraz z ładunkiem mleka i sera wpadła do głębokiego rowu, roztrzaskując się na drobne kawałki. Samochód musiano za pomocą innego samochodu odwieźć do garażu.

Wycieczka wspólna towarzysów polskich.

Wycieczkę do Materni urządziło w ubiegłą niedzielę (1 lipca) Tow. Ludowe Oświata. Sidlice z połączonymi towarzyszami: Koła śpiewu Harmonja i Tow. gimn. Sokół.

Przy dźwiękach mandolin wyruszyła wycieczka z Sidlic przez Matemblewo, gdzie odśpiewano piosenkę przed figurą Matki Boskiej, — Goldkrug do Materni. Przybywając na miejsce udano się do kościółka na Mszę św., gdzie koło śpiewu „Harmonja” uświetniło takową odśpiewaniem mszy polskiej na cztery głosy, którą ludność tamtejsza z radosnym uczuciem przyjęła. Po Mszy św. udano się do lokalu, gdzie po odpoczynku i posileniu się wyruszone — „Sokół” z swym naczelnikiem na czele — do Goldkrug, gdzie na łące przy lesie urządzono rozmaite gry i biegi. Sokół rozpoczął zabawę w piłkę nożną, następnie zorganizowano biegi dla dzieci i młodzieży, matych zwycięzców obdarzono smakołykami, zeszytami, ołówkami itd., to też była u nich radość wielka. Także i o starszych nie zapomniano, którzy też się doskonale wywiązali.

Dalszy ciąg czasu spędzono w sali, gdzie tańczono przy dźwiękach własnej muzyki. Gdy czas zbliżał się powrotu, udano się we wesołym nastroju napowrót do Matemblewa, gdzie młodzież sokoła i Koła śpiew. Harmonja przed figurą Matki Boskiej odśpiewała kilka pieśni na dwa głosy. Wspólny śpiew zakończył oficjalną część wycieczki, która na ogół świetnie się udała.

Powracając z śpiewem i muzyką, wszyscy rozchodzili się tylko z tą jedną myślą: Co nam dziś dzień przyniósł, musi nam przynieść i na przyszłość, to jest skupianie się wszystkich Polaków w jedną całość, aby tą pracą zasilić naszą wspólną centralną organizację.

Uznanie należy się prezesowi „Oświaty”, który nie szczędził trudu i mozola, aby wycieczkę jaknajlepiej przysposobić. Cześć mu zato!

Jeden z uczestników.

Towarzystwom, organizacjom i związkom polskim przypomina się, że w „Domu Polskim” znajdują się sale piękne do zebrań, zabaw, przedstawień, posiedzeń i wieców oraz restauracja w suterencach. Należy przy wszystkich imprezach przedewszystkiem pamiętać o „Domu Polskim”, przeznaczonym dla polskich towarzystw, nadmiar najtańszym miejscem zebrań.

Kalendarz zebrań Gminy Polskiej E. V.

W Gdańsku i na przedmieściach odbędą się następujące, miesięczne zebrań filij Gminy Polskiej:

OLIWA, dnia 7 lipca, sobotę, o godz. 7-cj, w Ochronce Polskiej.

NOWYPORT, dnia 8 lipca, niedziela, po niezaparcach o godz. 4 po poł. w sali św. Cecylii, Koszary.

ORUNIA, razem z St. Szotlandem, dnia 10 lipca, wtorek, o godz. 7,30 w sali Ostbahn.

SOPOTY, dnia 11 lipca, środę, o godz. 8 w sali Ochronki Polskiej Parkstr.

Uprasza się o liczny udział członków i gości. Na porządku dziennym bardzo ciekawe referaty. Na zebrań jest sposobność do zapisywania się na członków Gminy, wzgl. do odbioru kart członkowskich.

ZARZĄD GMINY POLSKIEJ E. V.

Z życia Tomarzystw.

GDANSK.

Zebrań Tow. Św. Zyty w Gdańsku odbędzie się w niedzielę dnia 8 bm. o 4,30 w Domu Polskim przy Wallgasse. O liczny udział i punktualne przybycie prosi zarząd.

Zebrań Tow. Ludowego „Jećność” w Gdańsku odbędzie się w poniedziałek 9 bm. o godz. 7 wiecz. w Domu Polskim przy Wallg. 15-16. O jak najliczniejszy udział członków prosi zarząd.

Tow. Św. Cecylii w Gdańsku podaje do wiadomości, iż postanowiło wakacyjnie nie urządzać, wobec czego lekcje śpiewu odbywają się w dalszym ciągu regularnie w piątki o godz. 19,30 w Domu Polskim przy Wallgasse 15-16. Następna lekcja odbędzie się w piątek, dnia 6 lipca br. o godz. 19,30. Wobec bliskiego występu chóru przybycie wszystkich członków konieczne.

Zebrań Metalowców Zw. Zjedn. Zaw. Polskiego odbędzie się w sobotę, dnia 14 lipca br. o godz. 7 wieczorem w Domu Polskim, przy Wallgasse 16a. Obowiązkiem członków jest uczęszczanie na swe zebrań. Zarząd.

Klub Sportowy „Gedania”. Miesięczne zebrań klubu odbędzie się dnia 6 lipca rb. o godz. 20 w sali klubowej hotelu Continental z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu.
- 2) Przyjęcie nowych członków.
- 3) Komunikaty Zarządu.
- 4) Referat kuł. wiceprezesa Pawłowicza.
- 5) Wolne głosy.

Zarząd.

VII zebrań plenarne Związku Pracowników Kupieckich w Poznaniu oddział w Gdańsku odbędzie się w piątek, dnia 6-go lipca rb. o godz. 8-mej wieczorem w Domu Polskim przy Wallgasse 15-16 z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie.
- 2) Odczytanie protokołu.
- 3) Komunikaty Zarządu.
- 4) Wykład radnego kol. Budzyńskiego o temat: „O cifi i fob interesach”.
- 5) Wybór kierownika wydziału wskazania posad.
- 6) Sprawa obchodu 20-lecia.
- 7) Sprawa przystąpienia do Gminy Polskiej.
- 8) Wolne głosy i wnioski.
- 9) Zakończenie.

Ze względu na ważność spraw, obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna. Po zebrań pogadanka. Zarząd.

Zebrań Kolejarzy Zw. Zjedn. Zaw. Polskiego odbędzie się w sobotę, dnia 7 lipca br. o godzinie 6 wieczorem w Domu Polskim. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy. Uprasza się o punktualne, liczne przybycie. Zarząd.

Bacność, członkowie K. S. „Gedania”. Sekcja strzelecka odbywa co piątek o godzinie 5 po południu ćwiczenia w strzelaniu w strzelnicę Schupo. Udział jaknajliczniejszy jest konieczny. Zarząd.

Bacność, sokoli w Gdańsku! Ćwiczenia gimnastyczne odbywają się w hali gimnastycznej przy ul. Kehrwieregasse we wtorki: od godz. 6—7,30 wiecz. młodzież męska, od godz. 7,30—7,30 wiecz. druhowie, od godz. 8,30—9 wiecz. ćwiczenia wolne zlotowe. W piątki: od godz. 6—7,30 wiecz. młodzież żeńska, od godz. 7,30—9 wiecz. drużyny. Ze względu na przygotowania do ogólnopolskiego zlotu sokolego w Poznaniu br. regularne i punktualne przychodzenie drużyn i druhen na ćwiczenia obowiązkowe. Ćwiczenia lekkoatletyczne na boisku „Sokola” we Wrzeszczu przy Heeresanger 11a w środy od 5—7 wiecz., w niedziele od 8—10

rano. Zebrań miesięczne odbywają się regularnie w pierwszy poniedziałek po 15-tym każdego miesiąca o godz. 8-ej wieczorem w sali Domu Polskiego, Wallgasse 15-16.

„Lutnia” Gdańsk. Lekcje śpiewu odbywają się nadal co poniedziałek i środę każdego tygodnia o godzinie 8 wieczorem w Domu Polskim przy Wallgasse. Wzywa się wszystkich czynnych członków do regularnego i punktualnego uczęszczania na próby.

STARY SZOTLAND.

Koło śpiewu „Lira” w Starym Szotlandzie. Lekcje śpiewu odbywają się regularnie co czwartek każdego tygodnia o godzinie 8-ej wieczorem w sali „Zur Ostbahn”. O liczne przybywanie członków czynnych prosi zarząd.

WRZESZCZ.

Zebrań Zw. Zjedn. Zaw. Polskiego we Wrzeszczu odbędzie się w sobotę, dnia 14 lipca br. o godz. 7 wieczorem w Domu Akademickim przy Heeresanger. O punktualne, liczne przybycie uprasza

Zarząd miejscowy.

OLIWA.

Nadzwyczajne zebrań Zw. Kolejarzy Zjedn. Zaw. Polskiego w Oliwie odbędzie się w piątek, dnia 6 lipca br. o godz. 7 wieczorem w ochronce przy Ludolinerstrasse 12b. Wobec ważności porządku obrad, przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

NOWYPORT.

Tow. Polek oraz Tow. Młodzieży Żeńskiej św. Jadwigi z Nowego Portu urządza wycieczkę do Małego Kacka w niedzielę, dnia 8 lipca rb. Wyjazd rano o godz. 8 tramwajem z Brzeźna do Wrzeszcza, stąd pociągami do Sopot, dalej pieszo do Kolibek. Na miejscu oczekiwać nas będzie ks. proboszcz Kurowski i odprawi na intencję naszych Tow. Mszę św. Po południu wymarsz do Małego Kacka. Zbiórka o godz. 1/8 rano na placu przy koszarach. Zaprasza się serdecznie i inne tow. o wzięcie udziału w tej wycieczce. O liczny udział członków i druhen oraz gości uprasza Zarząd.

Towarzystwo Ludowe — Nowyport. Miesięczne zebrań Tow. ludowego Nowyport odbywają się w każdą niedzielę po 15-tym każdego miesiąca o godz. 4 po południu w salce św. Cecylii w koszarach w Nowymporcie. W niedzielę następnego zebrań odprawione zostanie w kościele parafjalnym polskie nabożeństwo na które tutejsza Polonia stawia się winna gremjalnie. Zarząd wzywa wszystkich członków i polaków - katolików do wzięcia udziału w tem nabożeństwie.

Bacność, członkowie Zw. Zjedn. Zaw. Polskiego w Nowymporcie Zebrań filij Zw. Zi. Zaw. Polskiego w Nowymporcie odbędzie się w sobotę, dnia 21 lipca br. o godz. 7 wieczorem w Urzędzie Emigracyjnym. Przybycie wszystkich członków Związku jak również Polaków, zorganizowanych jeszcze w związkach niemieckich, jest konieczne. Zarząd.

Tow. śpiewu św. Cecylii Nowy Port. Lekcje odbywają się przez okres letni tylko we wtorki każdego tygodnia od godz. 20-cj, w salce „Cecylii” w koszarach, pod batutą dyrygenta p. Józefa Nowackiego. O liczne i regularne uczęszczanie na lekcje, wzywa się wszystkich członków.

Lekcje Klubu Mandolinistów odbywają się regularnie co poniedziałek w sali Tow. śpiewu św. Cecylii dla gitarzystów od godz. 19, dla mandolinistów od g. 20. Wszystkich członków do regularnego i punktualnego uczęszczania na lekcje prosi Zarząd.

Ćwiczenia Tow. gimn. „Sokol” Nowy Port odbywają się regularnie dla młodzieży w poniedziałki od godziny 5 wieczorem do godziny 7-cj zaś dla drużyny męskiej w czwartki od godziny 7,30 do 9-ej wieczorem w koszarach w salce tow. śpiewu św. Cecylii.

SOPOT.

Zebrań Zw. Zjedn. Zaw. Polskiego w Sopocie odbędzie się we wtorek, dnia 17 lipca br. o godz. 7 wieczorem w lokalu Kaiserhof przy Seesirasse. O liczny udział prosi Zarząd.

Bacność, sokoli! Ćwiczenia gimnastyczne odbywają się regularnie w każdą sobotę w „Turnhalle” przy liceum Schulstrasse. Dla młodzieży żeńskiej i męskiej od godz. 6—7 wiecz., dla starszej drużyny żeńskiej i męskiej od godz. 7—8 wiecz. W każdy czwartek w ochronce przy Parkstr. Nr. 18 są pogadanki, odczyty i śpiewy od godz. 7,30—9-cj. Ponieważ rozpoczęto już ćwiczenia na tegoroczny zlot okręgowy jak i na zlot sokolstwa polskiego w Poznaniu 1929 r., o regularne i punktualne uczęszczanie prosi zarząd.

Sopot. Tow. Polek. Kursa języka polskiego już się rozpoczęła. Pospieszajcie się z zapisami. Lekcje odbywają się dla niższego kursu w poniedziałki i piątki, dla wyższego zaś we wtorki i czwartki od godz. 8-mej wieczorem w ochronce przy ul. Parkstrasse 18.

Zebrań Zw. Zjedn. Zaw. Polskiego w Elgowie odbędzie się w niedzielę, dnia 8 lipca br. o godz. 3 po poł. w lokalu p. Mazzy. O liczne przybycie prosi Zarząd.

PORT i MIASTO GDYNIA

Rozmieszczenie postojów dorożek samochodowych.

Z kół letników skarżą się nam, że podczas gdy przed dworcem stoi zawsze po kilkadziesiąt samochodów, często przed domem sióstr jak i na innych postojach niema ani jednego wozu. W interesie publiczności zatem apelujemy pod adresem władz bezpieczeństwa, którym podlega jest ta sprawa, by wyznaczyły kilka innych dogodnych postojów dla samochodów, z których możnaby osiągnąć każdego czasu potrzebny samochód. Przy tej okazji nasuwa się znów pytanie, czy nareszcie nie należałoby pomyśleć jednak o wprowadzenie ruchu kierunkowego w śródmieściu, dopóki ulice nie będą należycie uporządkowane.

Ożywienie

w ruchu gruntowym.

W ostatnich dniach zaznaczyło się w ruchu gruntowym na tutejszym terenie znaczne ożywienie, które na szczęście dotąd nie wpłynęło na wyższe cen za parcele budowlane. Rząd organizuje celową akcję w kierunku utrzymania cen conajmniej na obecnym poziomie, tak, że w najbliższym czasie nie należy się spodziewać wyższych cen za grunta.

Oczyszczenie podjazdu.

Podczas ostatnich dni deszczowych nagromadziło się pod podjazdem kolejowym tyle błota, że przejazd tą ulicą nie tylko stał się nieprzyjemnym, ale też niebezpiecznym, gdyż pojazdy jadące z jednej czy drugiej strony z góry, ślizgają się i łatwo może nastąpić zderzenie. Władze kolejowe względnie miejskie winne dbać o to, ażeby conajmniej ten odcinek stał się czyszczony, gdyż i przechodnie, nie chcąc narażać się na kompletne obłocenie przez przejeżdżające samochody, muszą tak długo to miejsce omijać.

Program „Tygodnia Macierzy Szkolnej” w Gdańsku.

Niedziela, 8 lipca.

Gdynia: godz. 10,30 uroczyste nabożeństwo z kazaniem; godz. 12 koncert orkiestry kolejowej z Gdyni, w ogrodzie przed Domem Kuracyjnym; godz. 17 korso kwiatowe (pojazdy udekorowane do udziału w korsie zgłaszać można do p. dr. Smoleńca, Gdynia, wila Luiza); g. 17 — 19 koncert muzyki marynarki wojennej przed Hotelem Kaszubskim; godz. 22 w sali „Casino” występ teatru Varietés, po skończonym programie tańce. Wstęp 2 zł. od osoby.

Puck: godz. 12 koncert orkiestry młodzieży katolickiej z Tczewa na rynku; godz. 15 zabawa ludowa w ogrodzie Domu Kuracyjnego; godz. 20 występ zespołu koncertowego z Gdańska w sali Domu Kuracyjnego, następnie zabawa taneczna.

Poniedziałek, dnia 9 lipca.

Gdynia: godz. 21 występ zespołu koncertowego z Gdańska w sali „Polskiej Rivieri”, po skończonym programie dancing. (Wstęp 1 zł. od osoby.); godz. 22 w sali „Casino” występ teatru Varietés, po skończonym programie tańce. Wstęp 1,50 zł. od osoby.

Wtorek, dnia 10 lipca.

Wielka Wieś: godz. 20 występ zespołu koncertowego z Gdańska w sali pensjonatu „Bałtyk”, następnie dancingi w sali pensjonatu „Bałtyk” i w sali szkolnej. Wstęp 1 zł. od osoby.

Środa, dnia 11 lipca.

Gdynia: godz. 16 zabawa dla dzieci przed Hotelem Kaszubskim. Wstęp 50 gr.; godz. 22 oświetlenie wybrzeża i oświetlenie sztuczne wyrobu Justyna Pragłowskiego ze Lwowa, ul. Zielona — przed Hotelem Kaszubskim, wstęp 50 gr. od osoby; godz. 23 w sali „Casino” występ

Varietés. Po skończonym programie tańce. Wstęp 1,50 zł. od osoby.

Chłapowo: godz. 20 występ zespołu koncertowego z Gdańska w sali p. Smoczyka, następnie zabawa taneczna. Wstępy od 1—3 zł., młodzież szkolna i akademicka 50 gr.

Czwartek, dnia 12 lipca.

Jastarnia: godz. 20 występ zespołu koncertowego z Gdańska w sali pensjonatu „Mewa”, następnie zabawa taneczna. Wstępy od 1 — 3 zł., młodzież szkolna i akademicka 50 gr.

Piątek, dnia 13 lipca.

Kuźnia: godz. 20 występ zespołu koncertowego z Gdańska w sali restauracji „Kaszubianka”. Wstępy od 1—3 zł., młodzież szkolna i akademicka 50 gr.; godz. 21 dancing w sali pensjonatu „Mewa”, w sali restauracji „Kaszubianka” i w sali restauracji „Dom Kaszubski”. Wstęp 1 zł. od osoby.

Sobota, dnia 14 lipca.

Orlowo: godz. 21 występ zespołu koncertowego z Gdańska w sali Domu Kuracyjnego, następnie zabawa taneczna. Wstęp 2 zł. od osoby, młodzież szkolna i akademicka 1 zł.

Karwia: godz. 21 zabawa taneczna w sali pensjonatu p. Marji Lasockiej, urządzona przez korporację akademicką „Rosevia” z Gdańska. Wstęp 2 zł. od osoby, młodzież szkolna i akademicka 1 zł.

Wejherowo: godz. 20 zabawa taneczna w sali p. Pruskiego.

Gdynia: godz. 18 bieg okrężny, następnie zawody bokserskie przed Hotelem Kaszubskim.

Niedziela, dnia 15 lipca.

Hel: Uroczystość Grunwaldzka, godz. 12 Msza polowa z kazaniem; godz. 15

zabawa ludowa na łące obok latarni morskiej. Koncert orkiestry kolejowej z Gdyni. Wstęp 50 gr. od osoby; godz. 21 dancingi w sali pensjonatu „Polonia” w sali pensjonatu „Krzysia”, wstęp 1 zł. od osoby.

Gdańsk: godz. 9 wycieczka statkiem Polskiej Żeglugi na Hel.

Gdynia: godz. 10 wycieczka statkiem Polskiej Żeglugi na Hel.

Poczernino-Hallerowo: godz. 20 występ zespołu koncertowego z Gdańska w sali Kasyna oficerskiego obozu letniego P. W., następnie zabawa taneczna. Wstęp 2 zł. od osoby, młodzież szkolna i akademicka 1 zł.

Wejherowo: godz. 15 igrzyska ludowe w ogrodzie Strzelnicy; godz. 20 przedstawienie teatralne w sali p. Pruskiego. Tow. miłośników sceny odegra komedję w trzech aktach Grzymały-Siedleckiego „Sublokatorka”.

Z ruchu statków Żeglugi Polskiej.

Koła miarodajne proszą nas jeszcze raz o zaznaczenie, że od początku bieżącego miesiąca wprowadzony został przez Żeglugę Polską pełny ruch pasażerski na wybrzeżu, obejmujący stałe rejsy do Helu, Sopotu, Gdańska, Jastarni i odwrotnie. Cały szereg wycieczkowców jeszcze nie jest poinformowany o tych zmianach i zwraca się często do ludzi niekompetentnych o informacje. Wobec tego podajemy, iż poszczególne biura informacyjne, hotele, pensjonaty i restauracje posiadają stałe komunikaty o rejsach i odjazdach statków, a szczegółowe informacje co do wycieczek zagranicznych otrzymać można w biurze Żeglugi Polskiej telefonicznie pod numerem 93.

Poszukujemy akwizytorów

W związku z ożywieniem sezonowym w czytelnictwie jak i w dziale akwizy-

czynym naszego pisma poszukujemy na czas sezonowy dla pomocy naszego przedstawicielstwa w Gdyni, tj. Związku Inwalidów Wojskowych stałych aktywatorów. Warunki wynagrodzenia przy przyjemnej pracy są doskonałe i zapewniamy chętnym i inteligentnym pracownikom spokojny byt na tutejszym terenie. Zgłoszenia prosimy kierować do biura informacyjnego Inwalidów przy dworcu względnie do administracji naszego pisma w Gdańsku przy ul. Stadtgraben 6.

Kto znalazł portfel z dokumentami?

P. A. Z. jeden z tutejszych bezrobotnych prosi nas o zaznaczenie, że zgubił portfel z dokumentami i ostatnią gotówką i pozbawiony jest tym sposobem możliwości opuszczenia Gdyni. Ponieważ gotówka znajdująca się w portfelu nie była zbyt wielką, prosi poszkodowany znalazcę o zatrzymanie gotówki lecz o zwrot dokumentów, które dla każdego człowieka obcego nie przedstawiają żadnej wartości. — Znalezione portfel złożyć można każdego czasu w administracji naszego pisma względnie

prześłać pocztą do administracji w Gdańsku, Stadtgraben 6.

Brukowanie ulicy św. Jana

W jednej połowie zostaje brukowanie w tych dniach na całej przestrzeni ukończono. Obecnie kładzie się podkład kamienny przy samym św. Janie, po czym nastąpi końcowe brukowanie. Z ukończeniem budowy tej arterji zostanie stworzony dogodny dostęp do śródmieścia dla wszelkiego rodzaju pojazdów, które dotąd tuc się muszą po wyboistej szosie Gdańskiej, równie nieprzyjemnej jak i niebezpiecznej.

Ruch statków „Żegluga Polska”

Gdynia, dnia 3 lipca 1928 r. 10 am. s. s. „Toruń” ładuje w Gandawie od dnia 30. 6. g. 2 pm. 2800 ton tomasówki z przeznaczeniem do Gdyni. s. s. „Katowice” wyładuje od dnia 2 hm. w Gef'e 2800 ton węgla. s. s. „Kraków” wyładuje od dnia 2 hm. w Gdańsku 2863 ton rudy. s. s. „Wilno” rozpoczął w Gdańsku dnia 3 hm. ładowanie węgla z przeznaczeniem do Dieppe.

s. s. „Poznań” minął kanał kiloński dn. 2 hm. w godz. 9 pm. w drodze z Gdańska do Ostendy z ładunkiem 2095,905 kub. metr. pali telegraf. i 395.723 wadze podkładów.

s. s. „Tezew” ładuje w Gdańsku od dnia 30. 6. br. okrągłaki dębowe i DBB z przeznaczeniem do Amsterdamu.

s. s. „Warta” po załadowaniu w Borne 314 t. tytoniu odpłynął dnia 29. 6. br. o godz. 7 pm. do Algieru, skąd po zabranii 50 t. trawy morskiej odpłynął do Nemours i Casablanca.

s. s. „Niemen” ładuje w Gdańsku od dnia 27 hm. 4750 ton węgla z przeznaczeniem do Genui.

s. s. „Gdynia” przybył dnia 3 hm. rano z Kopenhagi do Gdyni

Zarząd Klubu Obywatelskiego

w Gdyni zawiadamia, że dnia 19 lipca br. o godz. 19 odbędzie się w lokalu klubu w hotelu „Polska Riviera” doroczne walne zebranie z następującym porządkiem dziennym: Sprawozdanie Zarządu z działalności w r. 1927/28. sprawa budowy domu klubowego, wybór nowego zarządu, wolne wnioski.

Zarząd prosi członków klubu o jak najliczniejsze przybycie.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

PIĄTEK, 6 LIPCA 1928 r.

Poznań. (344,8). Godz.: 13,00—14,00: Sygnał czasu. Koncert gramofonowy. 14,00—14,15: Notowania giełdy pieniężnej i zbożowo-towarowej oraz cen towarowych Rzeźni miejskiej. 14,15—14,30: Komunikat PAT. 18,00—19,00: Koncert. 19,00—19,30: Silvia rerum. 19,30—19,55: Odczyt pt. „Sport na Powstaniej Wystawie Krajowej” wygłosi ppłk. dr. Osmański. 19,55—20,10: Komunikaty gospodarcze. 20,30—22,00: Koncert Zofii Fedyczkowskiej. 22,00—22,20: Sygnał czasu. Komunikaty: meteorol. i PAT. 22,20—22,50: Nad program 22,50—24,00: Muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada”.

Warszawa. (1111). Godz.: 13,00—13,10: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteor. 15,00—15,20: Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram. 17,25—17,50: Transmisja odczytu z Krakowa 18,00—19,00: Koncert. 19,00—19,20: Rozmaitości. 19,30—19,55: Odczyt z dzieła „Sport i Wychowanie fizyczne”. 19,55—20,05: Komunikat rolniczy. 20,05—20,15: Nadprogram. komunik. 20,15: Koncert symf. w przerwie biuletynu w języku francuskim. 22,00—22,05: Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny.

Z Pomorza.

HEL. (Znaleziono trupa). Dn. 30 z m. znaleziono na półwyspie Helu topielca płci męskiej. Jak stwierdzono jest to Jan Norasz. Szczegóły i bliższy adres są narazie nieznane

WEJHEROWO. (Pożar młyna). Dnia 2 hm. powstał pożar w młynie wodnym „Cedron” w wejherowskim zamku, pow. wejherowski, który spłonął doszczętnie. Młyn był własnością Aleks. Bianki. Wartość spalonego obiektu wynosiła 200 tys. zł. Młyn ubezpieczony nie był. Przyczynę pożaru nieznana.

Tczew.

Delegacja litewska w drodze do Warszawy. W drodze dnia 27 ub. m. w południe przejeżdżała przez Tczew delegacja litewska z dr. Zaunisa na czele, do Warszawy. Powitał ją na dworcu p. starosta Dytkiewicz i komisarz Stejka. Rozmowę prowadzono w języku polskim.

Pięćdziesięciolecie poźycia małżeńskiego. P. Julian Jurczyński z małżonką swą Marią z domu Mielnińska, obchodził dnia 30 ub. m. w Rokikach złote goły. Składamy jubilatowi życzenia doczekania diamentowego wesela.

Nagrody za wzorową hodowlę koni. W czwartek ub. na odbytym pokazie koni otrzymał medal brązowy ministerstwa rolnictwa oraz nagrodę pieniężną p. Rudowski Wacław z Kłodzki (pow tczewski) poza tem nagrody pieniężne otrzymali pp.: Rychter z Raków, Samplawski z Grabowa, Chmielecki i Barganowski z Brzusca, Stefański z Jelenia.

7 rynku. Ceny targowe: masło 2,20—2,40. kija 2,20—2,30, kury 5,00 zł. (sztuka), gęsi 8,00—9,00 zł., kaczkę 2,50—3,00 zł., węgorki grube 3,00 zł., cienkie 2,00 zł., szcypaki 1,30—1,50 zł., liny 1,60, czereśnie 1,30, śniatka (glówka) 5 gr., kartofle stare 7,00—9,00, za centa., kartofle młode 80 groszy funt, ponidory 4,00 zł. Wyroby mięsne po cenach targowych.

Pocieszający objaw w ruchu budowlanym. W poniedziałek dnia 2 hm. rozpoczęto prace przy budowie domu dla 28 rodzin przy ulicy Kaszubskiej. Roboty te oddano przedsiębiorstwu budowlanemu p. Franciszka Paszkowskiego.

Awantura. Na pewnego gospodarza w Tczewskich Łąkach napadło czterech drabów, dwóch nieznajomych z Suchostrzyg i dwóch sąsiadów z Tczewskich Łąg, którzy rozpoczęli awanturę rzekomo o jakąś dziewczynę. Prędczas bójki został okaleczony niej. Ackermann któremu nałożył opatrunek dr. Męg z Tczewa.

Chelmo.

Z parafji. W dniach 1 i 2 lipca obchodziła parafia chelmińska doroczny odpust Matki Boskiej. Z powodu odnawiania wnętrza świątyni, nabożeństwa odbywały się na cmentarzu koło świątyni, gdzie zbudowano ołtarz i ambonę. Wielkie rzesze pątników przybyły do starego grodu naszego, by przed cudownym obrazem Matki Boskiej Bolesnej Chelmińskiej pomodlić się. Miejscowy ks. prob. Baczkowski witał serdecznie pątników w niedzielę po niesporach w pięknym kazaniu a następnego dnia na zakończenie odpustu znowu zebrał tysiączne tłumy, która z dalekich stron przyszły do Pocieszycieli i strapiionych.

Utonął podczas pławienia koni. W dniach ostatnich, jak się dowiadujemy, utonął w stawie podczas pławienia konie parobek Władysław Szyman, zamieszkały w Pniewitach pow chelmiński.

Pociąg przejechał 3-letnie dziecko. Dnia 1 hm. na torze kolejowym Unisław—Chelmino pociąg osobowy przejechał 3-letnie dziecko pp. Rezmierz, które będąc bez opieki, weszło na szyny.

STOLNO, pow. Chelmino. Powiatowy Zarząd Drogowy przystąpił do przebudowy szosy Stelno—Chelma. Szosa ta wskutek wielkiego ruchu samochodowego była już bardzo zniszczona

Brodnica.

Brodnica miastem wycieczek i zjazdów. W czwartek, dnia 21 hm. zebrały się tłumy członków Kółek Rolniczych w sali Domu Katolickiego o godz. 11 przed poł. Zebranie zgaił prezes powiatowy p. Filipiński z Brodnicy i powitał obecnych członków i gości, a zwłaszcza pp. starostę Okrzejskiego, burmistrza Jerzykiewicza, duchowieństwo itd. i zdał obszernie sprawozdanie z czynności Kółek powiatowych. Kółka rolnicze jest w powiecie 30 z 1056 członkami; z nich trzy nieczynne. Następnie przemówił dyrektor głównego zarządu P. K. R. p. Zdziojewski z Torunia, potem zabierali jeszcze głos p. inż. Jaryna, p. Mieczkowski, p. Bordinski i inni. Po wyczerpaniu porządku obrad p. przewodniczący zebranie rozwiązał.

W poniedziałek, dnia 25. ub. m. po południu zwiedziła nasze miasto wycieczka Uniwersytetu Ludowego z Ostrołęki. Po zwiedzeniu instytucji miejskich oraz gospodarstwa rolnego Brodnica—Zamek, przenocowali uczestnicy wycieczki w zaofiarowanych przez 67 p. p. ubikacjach w koszarach, a dnia następnego rano wyjechali.

We wtorek, dnia 26. ub. m. przyjmowała Brodnica pp. burmistrzów i zastępców miast Pomorza.

Ruch statków w porcie gdańskim.

Na wejściu.

2 lipca: isk. par. Poseidon 408 t. z Helsingforsu z towarem (Bornbold, kan. port.), zechosłowacki żagł. z mot. Melnik 64 z Kopenhagi z pszenicą (Ganswindt, Mówenschanz), niem. par. Glückauf 1083 t. z Wismaru próżny (Bergenske, Westerpl.), niem. par. E. W. Fischer 601 t. z Lubeki z towarem (Lenczat, dworzec nadw.), polski par. Wilno 1121 t. z Gdyni próżny (Pam, wolna strefa), norw. par. Tore Hafte 253 t. z Salangen z żelastwem (Behnke i Sieg, Westerpl.).

3 lipca: niem. par. Sylt 478 t. z Hamburga z towarem (Voigt, wolna strefa), ang. par. Baltonia 1390 t. z Londynu z pasażerami i towarem (United Baltic Corp., Legan), franc. par. Chef Mecanicien Armand Blanc 1586 t. z Melilli z rudą żelazną (Behnke i Sieg, wolna strefa), niem. par. Ellen 256 t. z Hamburga z towarem (Prowe, kan. port.), duń. mot. Laura 59 t. z Hadersleva z żelastwem (Artus, Westerpl.), niem. par. Alexandra 438 t. z Hamburga z towarem (Behnke i Sieg, wolna strefa)

Na wyjściu

2 lipca: duń. par. Frida 1270 t. do Kopenhagi z węglem (Polsko-Skand.), lot. par. Kuliga 1187 t. do Gdyni próżny Voigt, lot. par. Mars 278 t. do Ystadu z węglem (Józ. Schiff, K.), niem. par. Venetia 506 t. do Tyncedocku z drzewem (Bergenske), fiński par. Alexa 371 t. do Kotki z węglem (Prowe), duń. par. Hafnia 1159 t. do Kopenhagi z węglem (Polsko-Skand.). 3 lipca: amer. par. Liberty Glo 3060 t. do Rotterdamu z towarem (Warta), niem. par. Altentfeld 1493 t. do Malmö z węglem (Pam), szw. żagł. z mot. Anna 75 t. do Hven z węglem (Bergenske).

Ciągnięcie dolarówki.

Dnia 2 hm. odbyło się ciągnięcie wygranych 5 procentowej pożyczki dolarowej II serii. Wygrane padły:

- 8 000 dolarów na nr. 703257.
- 3 000 dol. na nr. 31174.
- Po 1 000 dol. nr. 874962 859832 613239 548949 89118.
- Po 500 dol. nr. 237432 16127 640203 104960 425027 913547 572849 774034 368539 204817 16127.
- Po 100 dol. nr. 271329 846648 856207 17570 807718 191805 163890 426171 859726 362174 244415 866545 397731 114105 538771 852220 805820 104325 094362 577130 80029 936030 913862 479009 562465 252555 969553 440772 111826 551157 758210 624286 136801 361432 8671 204116 533751 698975 873740 223105.

Razem 57 wygranych na sumę 25 000 dolarów.

Następne ciągnięcie 2 września.

Bank Polski płacił w dniu 5 lipca za:

- guldeny gdańskie 173,13
- dolary amerykańskie 8,85—8 84
- franki francuskie 34,87
- marki niemieckie 211,98
- franki szwajcarskie 171,16
- liry włoskie 46,67
- funtyszterlingów 43,29
- szylingi austriackie 125,06
- korony czeskie 26,31

ZBOŻE NA RYNKU GDAŃSKIM.

Gdańsk, dnia 3. 7. 1928 r.

Notowano w guldenach gdańskich.

Pszonica	14,75—15,00
Pszonka biała	14,25—14,50
Zyto	14,00—14,25
Jęczmień	—
Jęczmień pastewny	13,50—14,00
Owies	14,00—14,50
Ospa ptarmak gruba	—
„ „ „ „ „ „ „ „	—
„ „ „ „ „ „ „ „	10,00—10,50
Groch drobnny	—
„ „ „ „ „ „ „ „	—
„ „ „ „ „ „ „ „	—
„ „ „ „ „ „ „ „	—
Wika	—
„ „ „ „ „ „ „ „	—
Peluszka	—

DOWÓZ DO GDAŃSKA w dniu 3. 7. 1928.

	wag.	ton.
Pszonica	—	—
Zyto	—	—
Jęczmień	—	—
Owies	1	10
Rośliny strączkowe	1	5
Ospa i makuchy	2	30
Nasiona	—	—

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 4 lipca 1928 roku.
5% Pożyczka konwersyjna 66,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst Krou. —
00,00—97,00 (za 1 dolar).
6 proc listy żytnie Pozn. Ziem. Kredyt. 31,00
Bank Przemysłowców I—II em —0,90
Cegielski H. I. em. 42,00—43,00
Dr. Roman May I—V em. 96,00— 97,

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 4. 7. 1928 roku.

ptacono za 100 kg. w zł.

Zyto	46,50—48,00
Pszonica	50,00—52,50
Jęczmień zwykły	45,50—45,70
Owies	43,75—45,50
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—70,50
Mąka żytnia 70 proc.	00,00—65,50
Mąka pszenna 65 proc.	70,00—74,00
Otręby żytnie	32,00—33,00
Otręby pszenne	23,00—27,00
Lubin	24,00—23,50
Lubin żółty	25,50—24,00

Płody rolne.

Berlin, dnia 4. lipca 1928.

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Pszonica marehjska	243,00—259,00
„ „ „ „ „ „ „ „	263,00—262,50
„ „ „ „ „ „ „ „	00,10— 252,50
„ „ „ „ „ „ „ „	000,00—262,75
Zyto marehjskie	270,00—268,00
„ „ „ „ „ „ „ „	270,50—268,00
„ „ „ „ „ „ „ „	250,00—247,75
„ „ „ „ „ „ „ „	000,00—247 25
„ „ „ „ „ „ „ „	263,00—243 03
Jęczmień jary	—
Jęczmień zimowy	003,00—003,00
Jęczmień pastewny	—
Owies marehjski	252,00—262,00
„ „ „ „ „ „ „ „	003,00—003,00
„ „ „ „ „ „ „ „	000,00—000,00
„ „ „ „ „ „ „ „	000,00—000,00
Kukurydza loco	—
Berlin	245,00—243,00
Mąka żytnia	35,91— 87,75
Mąka pszenna	31,00— 34,00
Otręby pszenne	15,35— 15 85
Otręby żytnie	17,03— 18,03
Rzepak	000,00—000,00
Siemię lniane	03,00— 00,00
Groch Victorja	49,03— 61,09
Groch jadalny polny	35,03— 40,03
Peluszka	27,03— 26,50
Bob polny	25,00— 24,00
Wyka	14,00— 15,50
Lubin niebieski	17,00— 16,00
Lubin żółty	00,00— 00,00
Seradela nowa	18,99— 19,03
Makuch rzepakowy	22,00— 23 70
Makuch lniany	16,93— 16,10
Wytłoki suszone	20,63— 20 90
Srót Soya	—
Płatki ziemniacz.	23,63— 24,00

Największa siła wodna.

„Jaka jest największa siła wodna, znana człowiekowi?”

„Lzy kobiety”.

Strzelający Kohn.

Moryc Kohn służy w wojsku. Jest ostre strzelanie. Kohn strzelił dwadzieścia trzy razy i dwadzieścia trzy razy chybił.

— Siuchajcie Kohn — mów mu sierzant — moglibyście spełnić dobry uczynek: strzelcie sobie w łeb.

— Rozkaz, panie sierzancie.

— W tył zwrot. Kohn znika za murem. Po chwili słychać strzał.

— Co ten idjota zrobił — woła sierzant i biegnie na pomoc.

— Ale Kohn wychodzi z za muru, zdrow i cały i me'duje:

— Panie sierzancie, znów chybiłem!

Wielkie międzynarodowe WYSCIGI KONNE
Gdańsk - Sopot
W niedzielę, 8 lipca o 2.30 (14.30) p. p.

7 biegów między tymi wyścigami myśliwskie st. Marien

Nagroda Sarotti, nagroda Danziger Laehs, nagroda Gdańska, nagroda Kasyna sopockiego

Dobry tor Wyszawa głównych wygranych i sprzedaż losów na wielkie losowanie. Koncert

Dla zwiedzających 1 i II miejsce los gratis. w opłacie wstępnej. 500)

Danziger Reiter-Vereln.

Dr. Ernst Maier 878
 lekarz - specjalista chorób skórnych i płciowych
 przyjmuje znów w poniedziałki i czwartki od 4-6; we wtorki, środy, piątki i soboty od godz. 10-1.
Sopoty, Cecilienstrasse nr. 7. I.

Meble
 komplety i pojedyncze, kupuje się najtaniej tylko w

Möbelhaus Hirschfelder
 DANZIG-LANGFUHR
 Hauptstr. 43, tel. 41311 - Weisser Weg 3, tel. 41386

Mydło - glicerynowe
 w opakowaniu po 1 tuz.

Mydło - twarde - Króla
Mydło - szare - ziarniste
Mydło - Sapo - Kalinus
 42% tłuszczowe

poleca (17000)

Juljan Król
 fabryka chemiczna
 Bydgoszcz, Nowy Rynek 11. Telefon 283.

Plachty żniwne
 worki - płótna dla tapicerów i dla innych celów

sienniki - przedza
 dla powoźników i innych celów

sznurki 16288
 do wiązania worków

poleca:

„UNJA“ Sp. Akc. dla Przemysłu
 Jutowego w Bielsku.
 Przedstawicielstwo w Poznaniu
 ul. Gwarna 9. Tel. 2761

Tapicerów

zdolnych na prace łatwiejsze w liczbie około 20
 poszukuje zaraz fabryka mebli

Przemysł Drzewny „Strug“
 Sp. Akc.

w Grudziądzu, ul. Ks. Budkiewicza 2-4.

Zatrudnienie stałe. Koszty podróży zwraca fabryka po wykazaniu kwalifikacji odpowiednich i pracowaniu dni 14 w zakładzie. — Zgłoszenia osobiste lub pisemne pod adresem wskazanym wyżej. (16920)

Po **korzystnych cenach** i na dogodnych warunkach do natychmiastowej dostawy

Żniwiarki

oryg. **Deering**
 „ **Cormick**
 „ **Eyth**

Kamienie do toczenia - Wózki przednie
 Grabie konne - Przetraszacze siana

Wielki skład części zapasowych

Bracia Ramme
 Bydgoszcz, Sw. Trójcy 14b. Telefon 79. 11027

„MURZYNKI“

dla dalszej sprzedaży po 10 i 20 groszy jako też wszelkie inne cukierki, drażetki i czekolady dla hurtowników i na dalszą odsprzedaż oferuje

„LUKULLUS“ Fabryka wyrobów cukrowych i czekoladowych
 Bydgoszcz, Poznańska nr. 28
 Telefon nr. 1670.

FILIE: Poznań, ul. Mostowa 32. Grudziądz, ul. Groblowa 11. Inowrocław, ul. Gwarczowa 52.

Wydział Powiatowy w Nowemmieście nad Drwęcą
 ogłasza **KONKURS** na stanowisko

lekarza - ordynatora

Lecznicy Powiat. w Nowemmieście.

Lecznica na nowoczesne urządzenia chirurgiczne i elektro-terapeutyczne i liczy 45 łóżek.

Do stanowiska przywiązane są pobory według grupy 7-mej pragmatyki urzędników państwowych z 15% dodatkiem samorządowym. Praktyka prywatna dozwolona. Kandydaci, ubiegający się o posadę winni przedłożyć:

1. dowód wykształcenia,
2. zezwolenie na prawo wykonania praktyki lekarskiej w Rzeczypospolitej Polskiej,
3. dowód obywatelstwa polskiego,
4. ewentualne świadectwa z poprzedniej praktyki lekarskiej,
5. własnoręcznie napisany życiorys.

Oferty należy nadesłać do Wydziału Powiatowego w Nowemmieście w terminie do dnia 20. VII. br.

Starosta Powiatowy
 (—) A. Boderski. (17565)

KONKURS
 na stanowisko

książkowego - bilansisty

Kasy Chorych na powiat morski.

Zarząd Kasy Chorych na powiat morski ogłasza niniejszym konkursem na stanowisko ksiązkowego-bilansisty.

Wymagane są następujące kwalifikacje:

- a) obywatelstwo polskie,
- b) nie przekroczony 40 rok życia,
- c) dłuższa praktyka jako ksiązkowy-bilansista.

Do powyższego stanowiska przywiązane są pobory według X. — IX. stopnia służbowego pragmatyki dla urzędników państwowych i 15% odwołalny dodatek funkcyjny.

Kandydaci zechcą do dnia 10 lipca br. zgłosić oferty pod adresem Zarząd Kasy Chorych na powiat morski w Wejherowie, ul. Sobieskiego 72, zaopatrując je w następujące dokumenty: a) metrykę, b) zaświadczenie o posiadaniu obywatelstwa polskiego i stosunku do służby wojskowej, c) życiorys, d) uwierzytelnione odpisy świadectw szkolnych i z pracy zawodowej.

Zarząd Kasy Chorych na powiat morski
 z siedzibą w Wejherowie. 17498

KONKURS
 na posadę natychmiast

kierownika handlowego

Warunki: gruntowna znajomość ksiązkowości i korespondencji, praktyka handlowa, — kaucja gwarancyjna 5100 złotych.

Sklepowego

Warunki: bezwzględna uczciwość, praktyka handlowa minimum 3 lata, kaucja 3000 zł. — Oferty zamknięte przysłać do 10 bm. pod adres: 17521

Zarząd Spółdzielni 61 p. p. Bydgoszcz.

OGŁOSZENIA DROBNE.

SPRZEDAŻE

Gospodarstwa
 i majątki z pełnymi 2-3-4-5-6-7-8-9-10-11-12-13-14-15-16-17-18-19-20-21-22-23-24-25-26-27-28-29-30-31-32-33-34-35-36-37-38-39-40-41-42-43-44-45-46-47-48-49-50-51-52-53-54-55-56-57-58-59-60-61-62-63-64-65-66-67-68-69-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-85-86-87-88-89-90-91-92-93-94-95-96-97-98-99-100-101-102-103-104-105-106-107-108-109-110-111-112-113-114-115-116-117-118-119-120-121-122-123-124-125-126-127-128-129-130-131-132-133-134-135-136-137-138-139-140-141-142-143-144-145-146-147-148-149-150-151-152-153-154-155-156-157-158-159-160-161-162-163-164-165-166-167-168-169-170-171-172-173-174-175-176-177-178-179-180-181-182-183-184-185-186-187-188-189-190-191-192-193-194-195-196-197-198-199-200-201-202-203-204-205-206-207-208-209-210-211-212-213-214-215-216-217-218-219-220-221-222-223-224-225-226-227-228-229-230-231-232-233-234-235-236-237-238-239-240-241-242-243-244-245-246-247-248-249-250-251-252-253-254-255-256-257-258-259-260-261-262-263-264-265-266-267-268-269-270-271-272-273-274-275-276-277-278-279-280-281-282-283-284-285-286-287-288-289-290-291-292-293-294-295-296-297-298-299-300-301-302-303-304-305-306-307-308-309-310-311-312-313-314-315-316-317-318-319-320-321-322-323-324-325-326-327-328-329-330-331-332-333-334-335-336-337-338-339-340-341-342-343-344-345-346-347-348-349-350-351-352-353-354-355-356-357-358-359-360-361-362-363-364-365-366-367-368-369-370-371-372-373-374-375-376-377-378-379-380-381-382-383-384-385-386-387-388-389-390-391-392-393-394-395-396-397-398-399-400-401-402-403-404-405-406-407-408-409-410-411-412-413-414-415-416-417-418-419-420-421-422-423-424-425-426-427-428-429-430-431-432-433-434-435-436-437-438-439-440-441-442-443-444-445-446-447-448-449-450-451-452-453-454-455-456-457-458-459-460-461-462-463-464-465-466-467-468-469-470-471-472-473-474-475-476-477-478-479-480-481-482-483-484-485-486-487-488-489-490-491-492-493-494-495-496-497-498-499-500-501-502-503-504-505-506-507-508-509-510-511-512-513-514-515-516-517-518-519-520-521-522-523-524-525-526-527-528-529-530-531-532-533-534-535-536-537-538-539-540-541-542-543-544-545-546-547-548-549-550-551-552-553-554-555-556-557-558-559-560-561-562-563-564-565-566-567-568-569-570-571-572-573-574-575-576-577-578-579-580-581-582-583-584-585-586-587-588-589-590-591-592-593-594-595-596-597-598-599-600-601-602-603-604-605-606-607-608-609-610-611-612-613-614-615-616-617-618-619-620-621-622-623-624-625-626-627-628-629-630-631-632-633-634-635-636-637-638-639-640-641-642-643-644-645-646-647-648-649-650-651-652-653-654-655-656-657-658-659-660-661-662-663-664-665-666-667-668-669-670-671-672-673-674-675-676-677-678-679-680-681-682-683-684-685-686-687-688-689-690-691-692-693-694-695-696-697-698-699-700-701-702-703-704-705-706-707-708-709-710-711-712-713-714-715-716-717-718-719-720-721-722-723-724-725-726-727-728-729-730-731-732-733-734-735-736-737-738-739-740-741-742-743-744-745-746-747-748-749-750-751-752-753-754-755-756-757-758-759-760-761-762-763-764-765-766-767-768-769-770-771-772-773-774-775-776-777-778-779-780-781-782-783-784-785-786-787-788-789-790-791-792-793-794-795-796-797-798-799-800-801-802-803-804-805-806-807-808-809-810-811-812-813-814-815-816-817-818-819-820-821-822-823-824-825-826-827-828-829-830-831-832-833-834-835-836-837-838-839-840-841-842-843-844-845-846-847-848-849-850-851-852-853-854-855-856-857-858-859-860-861-862-863-864-865-866-867-868-869-870-871-872-873-874-875-876-877-878-879-880-881-882-883-884-885-886-887-888-889-890-891-892-893-894-895-896-897-898-899-900-901-902-903-904-905-906-907-908-909-910-911-912-913-914-915-916-917-918-919-920-921-922-923-924-925-926-927-928-929-930-931-932-933-934-935-936-937-938-939-940-941-942-943-944-945-946-947-948-949-950-951-952-953-954-955-956-957-958-959-960-961-962-963-964-965-966-967-968-969-970-971-972-973-974-975-976-977-978-979-980-981-982-983-984-985-986-987-988-989-990-991-992-993-994-995-996-997-998-999-1000-1001-1002-1003-1004-1005-1006-1007-1008-1009-1010-1011-1012-1013-1014-1015-1016-1017-1018-1019-1020-1021-1022-1023-1024-1025-1026-1027-1028-1029-1030-1031-1032-1033-1034-1035-1036-1037-1038-1039-1040-1041-1042-1043-1044-1045-1046-1047-1048-1049-1050-1051-1052-1053-1054-1055-1056-1057-1058-1059-1060-1061-1062-1063-1064-1065-1066-1067-1068-1069-1070-1071-1072-1073-1074-1075-1076-1077-1078-1079-1080-1081-1082-1083-1084-1085-1086-1087-1088-1089-1090-1091-1092-1093-1094-1095-1096-1097-1098-1099-1100-1101-1102-1103-1104-1105-1106-1107-1108-1109-1110-1111-1112-1113-1114-1115-1116-1117-1118-1119-1120-1121-1122-1123-1124-1125-1126-1127-1128-1129-1130-1131-1132-1133-1134-1135-1136-1137-1138-1139-1140-1141-1142-1143-1144-1145-1146-1147-1148-1149-1150-1151-1152-1153-1154-1155-1156-1157-1158-1159-1160-1161-1162-1163-1164-1165-1166-1167-1168-1169-1170-1171-1172-1173-1174-1175-1176-1177-1178-1179-1180-1181-1182-1183-1184-1185-1186-1187-1188-1189-1190-1191-1192-1193-1194-1195-1196-1197-1198-1199-1200-1201-1202-1203-1204-1205-1206-1207-1208-1209-1210-1211-1212-1213-1214-1215-1216-1217-1218-1219-1220-1221-1222-1223-1224-1225-1226-1227-1228-1229-1230-1231-1232-1233-1234-1235-1236-1237-1238-1239-1240-1241-1242-1243-1244-1245-1246-1247-1248-1249-1250-1251-1252-1253-1254-1255-1256-1257-1258-1259-1260-1261-1262-1263-1264-1265-1266-1267-1268-1269-1270-1271-1272-1273-1274-1275-1276-1277-1278-1279-1280-1281-1282-1283-1284-1285-1286-1287-1288-1289-1290-1291-1292-1293-1294-1295-1296-1297-1298-1299-1300-1301-1302-1303-1304-1305-1306-1307-1308-1309-1310-1311-1312-1313-1314-1315-1316-1317-1318-1319-1320-1321-1322-1323-1324-1325-1326-1327-1328-1329-1330-1331-1332-1333-1334-1335-1336-1337-1338-1339-1340-1341-1342-1343-1344-1345-1346-1347-1348-1349-1350-1351-1352-1353-1354-1355-1356-1357-1358-1359-1360-1361-1362-1363-1364-1365-1366-1367-1368-1369-1370-1371-1372-1373-1374-1375-1376-1377-1378-1379-1380-1381-1382-1383-1384-1385-1386-1387-1388-1389-1390-1391-1392-1393-1394-1395-1396-1397-1398-1399-1400-1401-1402-1403-1404-1405-1406-1407-1408-1409-1410-1411-1412-1413-1414-1415-1416-1417-1418-1419-1420-1421-1422-1423-1424-1425-1426-1427-1428-1429-1430-1431-1432-1433-1434-1435-1436-1437-1438-1439-1440-1441-1442-1443-1444-1445-1446-1447-1448-1449-1450-1451-1452-1453-1454-1455-1456-1457-1458-1459-1460-1461-1462-1463-1464-1465-1466-1467-1468-1469-1470-1471-1472-1473-1474-1475-1476-1477-1478-1479-1480-1481-1482-1483-1484-1485-1486-1487-1488-1489-1490-1491-1492-1493-1494-1495-1496-1497-1498-1499-1500-1501-1502-1503-1504-1505-1506-1507-1508-1509-1510-1511-1512-1513-1514-1515-1516-1517-1518-1519-1520-1521-1522-1523-1524-1525-1526-1527-1528-1529-1530-1531-1532-1533-1534-1535-1536-1537-1538-1539-1540-1541-1542-1543-1544-1545-1546-1547-1548-1549-1550-1551-1552-1553-1554-1555-1556-1557-1558-1559-1560-1561-1562-1563-1564-1565-1566-1567-1568-1569-1570-1571-1572-1573-1574-1575-1576-1577-1578-1579-1580-1581-1582-1583-1584-1585-1586-1587-1588-1589-1590-1591-1592-1593-1594-1595-1596-1597-1598-1599-1600-1601-1602-1603-1604-1605-1606-1607-1608-1609-1610-1611-1612-1613-1614-1615-1616-1617-1618-1619-1620-1621-1622-1623-1624-1625-1626-1627-1628-1629-1630-1631-1632-1633-1634-1635-1636-1637-1638-1639-1640-1641-1642-1643-1644-1645-1646-1647-1648-1649-1650-1651-1652-1653-1654-1655-1656-1657-1658-1659-1660-1661-1662-1663-1664-1665-1666-1667-1668-1669-1670-1671-1672-1673-1674-1675-1676-1677-1678-1679-1680-1681-1682-1683-1684-1685-1686-1687-1688-1689-1690-1691-1692-1693-1694-1695-1696-1697-1698-1699-1700-1701-1702-1703-1704-1705-1706-1707-1708-1709-1710-1711-1712-1713-1714-1715-1716-1717-1718-1719-1720-1721-1722-1723-1724-1725-1726-1727-1728-1729-1730-1731-1732-1733-1734-1735-1736-1737-1738-1739-1740-1741-1742-1743-1744-1745-1746-1747-1748-1749-1750-1751-1752-1753-1754-1755-1756-1757-1758-1759-1760-1761-1762-1763-1764-1765-1766-1767-1768-1769-1770-1771-1772-1773-1774-1775-1776-1777-1778-1779-1780-1781-1782-1783-1784-1785-1786-1787-1788-1789-1790-1791-1792-1793-1794-1795-1796-1797-1798-1799-1800-1801-1802-1803-1804-1805-1806-1807-1808-1809-1810-1811-1812-1813-1814-1815-1816-1817-1818-1819-1820-1821-1822-1823-1824-1825-1826-1827-1828-1829-1830-1831-1832-1833-1834-1835-1836-1837-1838-1839-1840-1841-1842-1843-1844-1845-1846-1847-1848-1849-1850-1851-1852-1853-1854-1855-1856-1857-1858-1859-1860-1861-1862-1863-1864-1865-1866-1867-1868-1869-1870-1871-1872-1873-1874-1875-1876-1877-1878-1879-1880-1881-1882-1883-1884-1885-1886-1887-1888-1889-1890-1891-1892-1893-1894-1895-1896-1897-1898-1899-1900-1901-1902-1903-1904-1905-1906-1907-1908-1909-1910-1911-1912-1913-1914-1915-1916-1917-1918-1919-1920-1921-1922-1923-1924-1925-1926-1927-1928-1929-1930-1931-1932-1933-1934-1935-1936-1937-1938-1939-1940-1941-1942-1943-1944-1945-1946-1947-1948-1949-1950-1951-1952-1953-1954-1955-1956-1957-1958-1959-1960-1961-1962-1963-1964-1965-1966-1967-1968-1969-1970-1971-1972-1973-1974-1975-1976-1977-1978-1979-1980-1981-1982-1983-1984-1985-1986-1987-1988-1989-1990-1991-1992-1993-1994-1995-1996-1997-1998-1999-2000-2001-2002-2003-2004-2005-2006-2007-2008-2009-2010-2011-2012-2013-2014-2015-2016-2017-2018-2019-2020-2021-2022-2023-2024-2025-2026-2027-2028-2029-2030-2031-2032-2033-2034-2035-2036-2037-2038-2039-2040-2041-2042-2043-2044-2045-2046-2047-2048-2049-2050-2051-2052-2053-2054-2055-2056-2057-2058-2059-2060-2061-2062-2063-2064-2065-2066-2067-2068-2069-2070-2071-2072-2073-2074-2075-2076-2077-2078-2079-2080-2081-2082-2083-2084-2085-2086-2087-2088-2089-2090-2091-2092-2093-2094-2095-2096-2097-2098-2099-2100-2101-2102-2103-2104-2105-2106-2107-2108-2109-2110-2111-2112-2113-2114-2115-2116-2117-2118-2119-2120-2121-2122-2123-2124-2125-2126-2127-2128-2129-2130-2131-2132-2133